



Prokurator USA o wrażeniach z procesu oświęcimskiego

Przestroga dla świata

lekceważona przez Anglosasów

Proces oświęcimski ma doniosłe znaczenie dla całego świata — oświadczył prokurator amerykański w Krakowie. Nie można o nim zapominać, gdyż w narodzie niemieckim panuje w dalszym ciągu ideologia hitlerowska.

Warszawa (PAP). Po 39 posiedzeniach, Najwyższy Trybunał Narodowy w Krakowie zamknął przewód sądowy, któremu przysłuchiwało się w sumie 40 tysięcy osób, w tym szereg oficjalnych obserwatorów zagranicznych. Jeden z nich — Curt Ponger — wybitny znawca zagadnień zbrodni wojennych i denacyfikacji w strefie amerykańskiej, przebywający w Krakowie z ramienia gen. Taylora, naczelnego prokuratora Stanów Zjednoczonych w Norimberdze, podzielił się swymi spostrzeżeniami ze specjalnym wysłannikiem PAP.

— Jakże wrażenia wyniosł pan z procesu przed Najwyższym Trybunałem w Krakowie?

— Uważam, że proces ten, ma doniosłe znaczenie nie tylko dla Polski, ale i dla całego świata.

Zastanawiałem się nad powodem, dla którego w Krakowie w dziele codziennie obryzmie tłumy przed gmachem Trybunału, które nie mogły już znaleźć dla siebie miejsca na wielkiej sali. Te wielkie frekwencje procesu tuż nad tym, że sprawa ta prowadzona jest przez lud polski, że naród polski jest jedną ze stron w tym procesie.

Przed Najwyższym Trybunałem Narodowym przewijają się bowiem zagadnienia polskiego „być albo nie być”. Proces norimberski natomiast, uważany był przez naród niemiecki za igrysko, zaaranżowane przez władze okupacyjne i jako taki został zupełnie zbytkotowany przez publiczność.

— Jaka jest — według pana świadomość odpowiedzialności za popełnione zbrodnie w społeczeństwie niemieckim?

— Moim zdaniem, do dnia dzisiejszego Niemcy nie widzą związku między samym sobą, a ławą oskarżonych w procesie norimberskim. Niemcy nie wierzą bowiem w zbrodnie popełnione przez ich naród na innych narodach. Nawet ci, którzy zatrudnieni są w naszych biurach, a więc mają bezpośredni dostęp do oryginalnych dokumentów, mówiących o tych przestępstwach, wielokrotnie dają wyraz swego braku wiary w te dowody.

— Czy rozumie pan obecne obawy narodu polskiego przed powtórzeniem się agresji niemieckiej?

— Pójde nawet dalej; nie tylko naród polski, ale i inne narody zagrożone agresją niemiecką mają prawo czynić wszystko, aby zapobiec jej powtórzeniu.

Proces ten musi mieć odpowiedni rozgłos nie tylko w Polsce, która zna dokładnie z własnego doświadczenia jego problematykę, ale na całym świecie. Wiele bowiem narodów straciło swych obywateli w Oświęcimiu — zaś dla innych, proces oświęcimski powinien być ostrzeżeniem.

— Czy w Stanach Zjednoczonych istnieje zrozumienie dla tych zagadnień?

— Prawda o zbrodniach niemieckich szerzona jest głównie przez grupy narodowościowe naszego społeczeństwa pochodzenia słowiańskiego, które przez swoje powinowactwa są bliżej obeznane z tą sprawą.

— Czy po tym procesie, może pan — jako Amerykanin — mieć jakieś wątpliwości co do losu, jakiego hitlerowcy gotowali narodowi polskiemu?

— Absolutnie żadnych. Jest jasne, że w razie przegranej, na-

ród polski zostałby starty z powierzchni ziemi. Tu nie chodzi już zresztą tylko o niebezpieczeństwo niemieckie, ale w ogóle faszystowskie, ponieważ — jak to widzimy na przykładzie załogi oświęcimskiej — groźni byli fałszyści wszystkich krajów.

— Czy w pańskim przekonaniu naród niemiecki został wyleczony z ideologii hitlerowskiej?

— Moim zdaniem nie. Nie umia no właściwie wskazać Niemcom nic pozytywnego na miejsce hitlerizmu. Władze okupacyjne nie uczyniły wszystkiego, co było w ich mocy, dla zniszczenia ośrodków narodowego socjalizmu w Niemczech.

Z górą 1/2 miliona Polaków

wróciło do kraju przez Zabrzydowice

Cieszyń (PAP). Przez punkt graniczny w Zabrzydowicach przybyło już do Polski 530 tysięcy osób, przeważnie z terenów okupowanych Niemiec. Ostatnio przybyło do Polski przez Zabrzydowice Polacy z Francji, Rumunii, Egiptu i południowej Afryki. Największe nasilenie ruchu repatriacyjnego przez Zabrzydowice notowano w październiku 1945 r. W miesiącu tym przybyło do Polski 63.100 osób.

Zakusy dolarowych imperialistów

Kolonizacja Niemiec zachodnich

wstępem do kolonizacji Europy

Londyn (PAP). Czołowy publicysta brytyjski F. Pittcairn, omawiając na łamach „Daily Worker” zalamanie się konferencji londyńskiej, stwierdza, że kolonizacja Niemiec zachodnich jest uważana przez polityków amerykańskich za konieczną, nie tylko z punktu widzenia polityki amerykańskiej względem Niemiec, ale jako podstawowy instrument dla wykonania planu Marshalla.

Formalnie konferencja załamała się na punkcie reparacji tak samo, jak to już miało miejsce w Moskwie. W rzeczywistości jednak konferencja rozbiła się wskutek braku porozumienia w sprawie — jednolitej gospodarki Niemiec i stworzenia rządu centralnego. Marshall jednak i Bevin nie odważyli się doprowadzić do zalamania konferencji z powodu tych zagadnień, gdyż wykażałoby to Niemcom prawdziwe zamierzenia i plany państw zachodnich. W zamian zato poza salą obrad potajemnie postanowili stworzyć kolonialne państwo Niemiec zachodnich, które Niemcy sami nazywają już „Trizone-
ją”.

Cały plan Marshalla zależy od kolonizacji Rury. Wysocy urzędnicy w Waszyngtonie stwierdzili to już niejednokrotnie, że odbudowa Rury musi mieć pierwszeństwo w planie Marshalla. Motywem wykazał, że tzw. pomoc amerykańska jest niczym innym, jak

cięciem, narzuconym na Niemcy zachodnie. Technika imperializmu dolarowego, zastosowana w Niemczech ma być następnie rozciągnięta na projektowaną Europę kolonialną.

Polów wielorybów na Atlantyku

Londyn (PAP). Rozpoczęto masowy polów wielorybów na Atlantyku. W akcji tej bierze udział 13 tys. marynarzy i grupa specjalistów brytyjskich, którzy stanowią załogi 200 statków wielorybniczych i 20 statków-fabryk z Anglii i pięciu innych państw.

Najlichnieszą i najlepiej wyposażoną jest flota brytyjska — składająca się z 52 jednostek, a przydzieleni specjalści mają badać sposoby przechowywania mięsa wielorybowego.

Niemieccy jeńcy wracają z ZSRR

Frankfurt n/Odrą (ZAP). Od połowy listopada br. napływ niemieckich jeńców wojennych, powracających ze Związku Radzieckiego, wzrósł dwukrotnie. Podczas gdy latem do obozów przejściowych w Frankfurcie transporty przywoziły tygodniowo 5 tys. jeńców, obecnie cyfra ta wzrosła do 10 tys. W czasie od 6—18 bm. powróciło ze Związku Radzieckiego 17 tys. jeńców.

Tajna centrala nazistowska

działała pod Linzem

Wiedeń (ZAP). W okolicach Linzu policja austriacka wykryła centralę organizacji nazistowskiej szeroko rozgałęzionej również w Salzburgu, Styrii i Tyrolu. Spryszczenie hitlerowskie w Austrii utrzymywało ścisłą łączność z organizacjami faszystowskimi w Niemczech i w innych krajach. W pierwszej fali aresztowano 30 osób, które zeznały, iż organizacja była finansowana z zysków czerpanych na czarnym rynku. Jej członkami są przeważnie byli oficerowie SS i Wehrmachtu oraz osoby figurujące na listach zbrodniarzy wojennych. Spisowcy hitlerowscy planowali obalenie obecnego rządu i wprowadzenie dyktatury nazistowskiej. Najwięcej hitlerowców aresztowano w

dzie kontynuował dotychczasową politykę ułatwiania pracy korespondentów zagranicznych w Polsce. Jest przekonaniem naszego rządu, że prawda o naszym kraju mówi sama za siebie i — bez względu na próby jej zniekształcenia — prawda ta dzięki uczciwym zagranicznym korespondentom, musi dojść do świadomości publicznej za granicą.

NOWY JORK. (API) Prasa amerykańska donosi, że minister wojny Royall, otrzymał już raport dotyczący przestępstw popełnionych przez personel amerykański w Niemczech spekulacji na czarnym rynku, pogwałcenia przepisów celnych itd. Wśród winnych znajduje się 1 generał, kilku oficerów i kilku wysokich urzędników cywilnych.

„Prawda o Polsce mówi sama za siebie“

Korespondenci zagraniczni stwierdzają pełną swobodę w pracy

Warszawa. (PAP). Związek Prasy Zagranicznej w Polsce wydał przyjęcie na cześć dyrektora Departamentu Prasy i Informacji MSZ, ministra Wiktora Grosza. Prezes Zw. Prasy Zagran., Joel Cang (Times) oraz wiceprezes, Mikołaj Pantiuchin (TASS) podziękowali min. Groszowi za życzliwość i przychylne ustosunkowanie się rządu polskiego do pracy dziennikarzy zagranicznych i bezstronność w stosunku do wszystkich korespondentów.

Marionetkowy rząd na Jawie

Londyn (PAP). Według informacji agencji Reutersa, na zarządzenie gubernatora generalnego Indii Holenderskich dr. van Mooka ma powstać marionetkowy rząd w zachodniej części Ja-

Min. Grosz w odpowiedzi podkreślił, że od chwili powstania departamentu przeszło 400 zagranicznych dziennikarzy skorzystało z jego działalności.

Podstawa stosunku Rządu RP do korespondentów zagranicznych — powiedział minister Grosz — była i jest chęć dania im pełnej swobody w pracy i informowaniu swoich krajów.

Pomimo rozczarowań, które w 99 proc. nie dotyczyły stałych korespondentów, rząd nasz be-

Tupet Vandenberg

„Odszkodowania wojenne tylko dla mocarstw zachodnich“

Waszyngton. (ZAP). W czasie debaty senatu amerykańskiego na temat polityki okupacyjnej w Niemczech, Japonii i Korei, przewodniczący komisji dla spraw polityki zagranicznej, senator Vandenberg, zażądał rewizji całego planu demontażu w strefie anglo-amerykańskiej.

W najbliższym czasie mają się odbyć rozmowy z Wielką Brytanią w sprawie wstrzymania prze-
słki już zdemontowanych fa-

bryk do państw Europy wschodniej. Poczyniono już nawet odpowiednie przygotowania do takich rozmów.

Agencje amerykańskie zaprzeczyły ogłaszany już wiadomości, jakoby ministerstwo spraw zagranicznych powzięło postanowienie o wstrzymaniu transportów ze strefy anglo-amerykańskiej, które w ramach odszkodowań wojennych miały otrzymać Związek Radziecki. Komentatorzy radiowi podkreślają jednak, że według planów Vandenberg w przyszłości tylko państwa zachodnie otrzymywać będą odszkodowania wojenne. Byłoby to więc równoznaczne z otwartym i całkowitym przekreśleniem układu poczdamskiego.

Londyn. (ZAP). Rzecznik brytyjskiego ministerstwa spraw zagranicznych, nawiązując do planów Vandenberg oświadczył, że Wielka Brytania nadal będzie dostarczać statków do przewozu maszyn nie mieckich do wszystkich państw. Rząd brytyjski powiedział rzecz-
nik — uważa, że plany Vandenbergera stają w sprzeczności z do-
tychczas stosowaną polityką i z przejętymi zobowiązaniami.

Dymitrow jedzie do Budapesztu

Londyn. (PAP). Jak donoszą z Budapesztu, premier bułgarski Dymitrow spodziewany jest w najbliższym czasie w Budapeszcie dla podpisania traktatu przyjaźni między Bułgarią i Węgrami. Podobne traktaty podpisane zostały przez Bułgarię z Jugosławią i Albanią.

Co to jest „zdrowa społeczność europejska“?

Marshall odkrywa karty

Waszyngton. (API) Amerykański minister spraw zagranicznych Marshall, po powrocie z Londynu wygłosił przemówienie radiowe do narodu amerykańskiego i podał swą interpretację przyczyn zerwania konferencji.

Jako jeden z głównych powodów nieudania się konferencji podał Marshall odmowę min. Molotowa na ustanowienie komisji dla ponownego zbadania kwestii granic Polski.

Min. Marshall uzależnia kwe-

stę porozumienia mocarstw od odbudowy Europy, realizowanej na podstawach jego planu. Podkreślił on, że odbudowa „zdrowej społeczności europejskiej“, to przede wszystkim odbudowa Niemiec. Delegacja amerykańska — mówił Marshall — pragnęła stworzyć silne zjednoczone Niemcy, lecz dodał jednocześnie: „Stany Zjednoczone muszą działać na obszarach znajdujących się pod ich wpływami“.

Marshall powrócił raz jeszcze do sprawy reparacji, polemizując z żądaniem Molotowa, dotyczącym odszkodowań z produkcji bieżącej. Dużą część swego przemówienia poświęcił min. Marshall swemu planowi odbudowy Europy. Korespondent Reutera w Waszyngtonie wyraża w związku z tym przekonanie, że jednym z ce-

lów przemówienia Marshalla było „zastraszenie przeciwników długofalowego planu pomocy Europie“. Zdaniem korespondenta, amerykański sekretarz stanu pragnął dać do zrozumienia, że jeśli plan jego nie zostanie zatwierdzony, odpowiedzialność za niepowodzenie „wysiłków dyplomatycznych“ Stanów Zjednoczonych nie obarczy departamentu stanu.

Hiszpania objęta planem Marshalla w zamian za bazy wojskowe w USA

Nowy Jork (obsł. wł.). Hiszpania i Portugalia zezwoliły Stanom Zjednoczonym na wybudowanie baz wojskowych i morskich na półwyspie iberyjskim i na obszarach kolonialnych obu krajów. Liczne grupy ekspertów amerykańskich działają już od pewnego czasu na terenie Hiszpanii.

Gen. Franco wydelegował do Waszyngtonu specjalną misję wojskową, której zaoferowano współudział w korzyściach płynących

z tzw. planu Marshalla w wypadku zgody rządu hiszpańskiego na stworzenie wspomnianych baz amerykańskich.

Korespondent Telepressu dodaje, że wyposażona w daleko idące pełnomocnictwa misja hiszpańska upoważniona jest do wyrażenia zgody na propozycje amerykańskie pod warunkiem uzyskania przyrzeczenia na włączenie w ramy programu Marshalla.

Zbrodnia wobec klasy robotniczej

Prasa francuska piętnuje inicjatorów rozłamu CGT

Paryż. (PAP) Prasa francuska żywo komentuje fakt ustąpienia grupy „Force Ouvrière“ z CGT i utworzenia przez nią własnej centrali związkowej.

Niezależny „Franc Tireur“, nie negując znaczenia rozłamu w ruchu zawodowym, podkreśla, że znaczna większość robotników rozumie absurdalność rozłamu w chwili, gdy jednakowe niebezpieczeństwo zagraża interesom pracowników, gdy ta sama nędza jest u wszystkich, gdy narażeni są na ten sam wyzysk.

Wcześniej czy później — stwierdza dziennik — rozszedł się zwyczajowo nad namietnościami, wcześniej czy później zmył się jednemu z zaglądających pod spód.

Ze szczególną siłą piętnuje roz-

łamowców „Humanité“, podkreślając, że „Force Ouvrière“, występując z CGT na rozkaz imperialistów amerykańskich, dokonała zbrodni wobec klasy robotniczej. Dziennik przypomina, że już od dłuższego czasu siły reakcji francuskiej i międzynarodowej złączyły swe wysiłki, aby doprowadzić do osłabienia jednolitego frontu robotniczego.

„Występujemy zdecydowanie i jak najenergiczniej — stwierdza „Humanité“ — przeciwko tym wszystkim, którzy dokonali rozłamu, przygotowanego przez największych wrogów ludu. Dzięki jednemu — organizacja związkowa we Francji była najpotężniejszą na świecie. I z tego właśnie powodu reakcja postawiła sobie za cel rozbicie tej potężnej siły.“

W konkluzji dziennik stwierdza, że akcja rozłamowa nie znajduje zwolenników wśród przynajmniej większości robotników francuskich, którzy przywiązani są do CGT i mają do niej zaufanie.

Przegląd prasy

Amerykański styl dyplomacji nad Sekwaną

Nawiązując do noty ambasady francuskiej w Warszawie i odpowiedzi MSZ „Głos Ludu“ zapytuje, jakimi motywami kierowali się inicjatorzy noty francuskiej.

Ciekawe światło rzuca na tę sprawę fakt — pisze dziennik — że w niespełna godzinę po doręczeniu noty przez przedstawiciela Francji naszemu MSZ, radio amerykańskie podało jej treść do wiadomości publicznej. Jeżeli przy pominięciu sobie, że niedawno analogiczny krok został podjęty przez Waszyngton pod adresem Związku Radzieckiego, w związku z wypowiedziami prasy radzieckiej na temat stosunków i polityki Stanów Zjednoczonych, to trudno opętać się myśl, że mamy do czynienia z jakimś nowym stylem w dyplomacji, stylem „amerykańskim“.

Polega on m. in. na tym, że próbuje się stworzyć precedensy dla niepraktykowanej przez uznane metody dyplomatyczne ingerencji w wewnętrzne sprawy innych narodów, próbuje się krępować krytykę i opartą o prawdę swobodę opinii.

Przykro jest stwierdzić, że ten nowy „amerykański“ styl znajduje naśladowców, czy też po prostu wykonawców nad Sekwaną. Na pewno nie w interesie Francji leży stwarzanie takich faktów, nie w interesie Francji leży zadrażnianie stosunków ze wschodnią, środkową i południową Europą i odrywanie się od swych naturalnych i najpewniejszych sojuszników i partnerów gospodarczych.

Racja jest tylko po jednej stronie

Podsumowując wyniki konferencji londyńskiej „Rzeczpospolita“ pisze:

Śmiemy twierdzić, co może się wydać na pozór paradoksalne, że delegacje anglosaskie chciały porozumienia za wszelką cenę, z tym tylko zastrzeżeniem, że cenę tę miały zapłacić... ZSRR i kraje demokracji ludowej.

Stany Zjednoczone chętnie pochwiliłyby nie tylko zjednoczenie Niemiec, ale również „zjednoczenie całej Europy“, tak jak one to rozumieją, tzn. jako włączenie całości gospodarki europejskiej w obręb gospodarki amerykańskiej — w charakterze gospodarki pomocniczej.

Celem planu Marshalla jest utworzenie z Europy Zachodniej, pewnego rodzaju kolonii amerykańskiej. Jasne jest, że z punktu widzenia autora tego planu, im dalej na wschód będą posunięte granice tej kolonii — tym lepiej.

ZSRR chciał i nieugięty chce porozumienia w sprawie Niemiec, bynajmniej jednak nie „za wszelką cenę, a już najmniej za cenę podporządkowania Niemiec planom imperialistów amerykańskich.“

Na konferencji londyńskiej najbardziej nie spotkały się dwie strony, z których każda miała po swojemu rację, ale strona imperialistyczna, która racji nie ma, i strona antyimperialistyczna, reprezentowana przez ZSRR, która ma pełną rację.

Powodzenie konferencji możliwe było tylko pod warunkiem rezygnacji mocarstw zachodnich z ich imperialistycznej polityki, a nie pod warunkiem rezygnacji ZSRR z jego polityki antyimperialistycznej. Pod tym względem kompromisu być nie mogło.

„Humanité“ zwraca uwagę na okoliczność, że ceny idą w górę, podczas gdy rewizja plac ma nastąpić dopiero w czerwcu 1948 r. Dziennik podkreśla, że jedynym skutecznym środkiem walki z inflacją jest redukcja wydatków wojskowych oraz wprowadzenie do życia gospodarczego Francji kapitałów ukrytych przez obywateli francuskich w bankach zagranicznych. Kapitały te przedstawiają wartość 2 miliardów dolarów.

Równocześnie rząd rozpisał 3 proc. pożyczkę wewnętrzną, podlegającą amortyzacji w ciągu 10 lat.

CGT przeciwko rozbijaczom Saillant sekretarzem generalnym?

Paryż. (PAP) W związku z ustąpieniem przedstawicieli „Force Ouvrière“ z biura konfederalnego CGT, komisja administracyjna CGT uchwaliła rezolucję, w której stwierdza, iż krok ten stanowi końcowy etap rozbijackiej akcji politycznej, prowadzonej w łonie CGT z po-

gwałceniem karty o jednolitość i statutu konfederalnego.

Podkreślając, iż pobudki tej akcji obce są interesom robotniczym, demokracji, narodowi i dziełu pokoju, komisja administracyjna CGT wyraziła przekonanie, że masy pracujące potrafią unieszkodliwić jej skutki, odrzucając apel rozbijawców grupy „Force Ouvrière“ i zbierając jeszcze bardziej swe szeregi w ramach CGT.

Na marginesie ustąpienia członków grupy „Force Ouvrière“, należy podkreślić, że sekretarz światowej federacji związków zawodowych Louis Saillant, sekretarz związku zawodowego drukarzy Ehné oraz sekretarz generalny związku zawodowego urzędników Le-Leap, którzy nie należą do partii komunistycznej, wypowiedzieli się za pozostaniem w CGT.

Wielu dzienników liczy się z możliwością wejścia wymienionych działaczy do biura konfederalnego CGT, przy czym Saillant miałby objąć stanowisko sekretarza generalnego zwolnione przez Jouhaux.

Skład amunicji eksplodował w Szwajcarii

Berno. (PAP) Radio szwajcarskie donosiło, że w nocy z piątku na sobotę w miejscowości Blausee-Mitholz, położonej na linii kolejowej Berno—Simplon, nastąpił silny wybuch skład amunicji, którego ofiarą padło 8 osób. Wskutek eksplozji stacja kolejowa, znajdująca się w pobliżu składu amunicji, została całkowicie zburzona, a wszystkie domy we wsi Blausee-Mitholz silnie uszkodzone.

Zawezwano oddziały wojskowe z miejscowości Thun i Brieg dla oczyszczenia dróg zasłanych pociskami. Saperzy przystąpili już do prac oczyszczających. Komunikacja kolejowa i telefoniczna zostały przerwane wskutek wybuchu. Przy naprawianiu torów rozpoczęły prace brygady kolejowe.

„Humanité“ krytykuje plan Mayera

Szkodliwa rozpiętość między cenami i płacami

Paryż. (PAP) Prasa poświęca wiele miejsca planowi gospodarczemu René Mayera. Plan ten, jak wiadomo, przewiduje podwyższenie cen wielu artykułów pierwszej potrzeby. Ceny węgla w/g planu zostaną podwyższone o 34 proc., prądu elektrycznego o 115 proc., gazu o 50 proc. Ulegną również podwyższeniu ceny benzyny, kawy, nafty, alkoholu, opłaty za radio itd.

Równocześnie rząd rozpisał 3 proc. pożyczkę wewnętrzną, podlegającą amortyzacji w ciągu 10 lat.

„Humanité“ krytykuje plan Mayera, twierdząc, że rozpiętość między cenami a płacami jest zbyt duża. Dziennik przypomina, że w 1947 r. płace zostały podwyższone o 100 proc., podczas gdy ceny wzrosły o 200 proc. Wskazuje na to, że plan Mayera jest w rzeczywistości planem podwyższenia cen, a nie planem poprawy sytuacji ekonomicznej.

Świąteczny numer „Dziennika Zachodniego“

znacznie powiększony i bogato ilustrowany ukaże się już w Wigilię, dnia 24 grudnia i będzie zawierał m. in. artykuły:

Franciszek Machalski:

„Dzisiaj w Betlejem“...

Kornel Makuszyński:

Szarańcza

Gustaw Morcinek:

Wspomnienie o Hulce-Laskowskim

Niejaki X:

Powrót taty

Antoni Sylwester:

Zwyczaj i obrzędy świąteczne

Wilhelm Szewczyk:

Rodzące się zdrowie literatury

Stanisław Ziemia:

Historia zdrajcy

Płk. Jerzy Ziutek:

Pokój ludziom dobrej woli

Gena numeru i wiele innych.

20 zł Ponadto ciekawe reportaże i aktualne wiadomości z kraju i ze świata.

DZIENNIK ZACHODNI

wydanie „WIECZÓR“

ukazuje się w powiększonej objętości i będzie zawierał całą kolumnę „Przygód Fronka“ oraz dodatek świąteczny. CENA 3 ZŁOTYCH.

Mięso i ciastka w okresie Świąt

Warszawa. (PAP) Rozporządzenie Ministra Aprowizacji i Przemysłu i Handlu zezwala w okresie od 20 grudnia br. do 6 stycznia 1948 r. na dokonywanie wszelkich obrotów wyrobami cukierniczymi (ciastkami, tortami, ciastami, pączkami) w przedsiębiorstwach przemysłu gastronomicznego, stołowych, sklepach żywnościowych, straganach oraz wszelkich przedsiębiorstwach handlowych.

Rozporządzenie zezwala w tym okresie na dokonywanie wszelkich obrotów mięsem i jego przetworami (potrawami, wędlinami i konserwami mięsnymi), oraz tłuszczami zwierzęcymi otrzymanymi z uboju zwierząt rzeźnych (słoni, łojem, sadłem, boczkiem i smalcem).

Przed utworzeniem wolnego rządu greckiego

Partia agrarna wzywa do walki

RZYM. (PAP) Przemówienie sekretarza greckiej partii komunistycznej Zachariadesa, nadane w ubiegłym tygodniu przez rozgłoszenie armii demokratycznej, wywołało olbrzymie wrażenie we wszystkich warstwach społeczeństwa greckiego oraz wzmogło niepokój reakcji.

Zawierało ono zapowiedź rychłego utworzenia wolnego rządu greckiego.

Wybory do rad pracujących w Związku Radzieckim

Moskwa. (PAP). W niedzielę, 21 grudnia odbędą się wybory do obwodowych i dzielnicowych rad pracujących Federacji Rosyjskiej i republik: Ukraińskiej, Ormiańskiej, Karelo-Fińskiej i Mołdawskiej. W ich wyniku wybrane zostaną setki tysięcy nowych deputowanych.

Wśród kandydatów obok Stalina, Molotowa, Zdanowa i innych kierowników państwa radzieckiego figurują nazwiska dziesiątków tysięcy stachanowców, chłopów, uczonych i artystów.

Trudności w utworzeniu Trizonii

Poważne różnice poglądów między Francją a USA

Nowy Jork. (PAP) Doniesienia prasowe z Paryża, Frankfurtu i Waszyngtonu wydają się wskazywać na to, że amerykańskie plany stworzenia 3-strefowej administracji zachodnich Niemiec, całkowicie opartej przez Amerykanów, natrafiają na pewne trudności.

W Paryżu, po powrocie ministra Bidaulta z Londynu, daje się odczuć brak entuzjazmu dla scalenia strefy francuskiej ze strefą brytyjsko-amerykańską na warunkach, które chcą narzucić Amerykanie. Rząd francuski wykazuje w tej sprawie pewną wstrzemięźliwość i daje nieoficjalnie do zrozumienia, że gotów jest na przeprowadzenie scalenia jedynie na własnych warunkach.

Korespondent londyński dziennika „Chicago Sun“ donosi, że na

konferencji 3 państw zachodnich, która ma się wkrótce odbyć w Berlinie, nie będzie prawdopodobnie powzięta żadna decyzja w sprawie scalenia stref, wobec znacznej różnicy poglądów między Francuzami a Amerykanami. Konferencja ma się zająć przede wszystkim sprawą reformy walutowej w zachodnich Niemczech oraz sprawą Zagłębia Saary.

Wobec braku entuzjazmu ze strony francuskiej dla idei państwa zachodnio-niemieckiego oraz niechęci samych Niemców dla tej

koncepcji, Amerykanie chcą zająć się obecnie jedynie wzmocnieniem aparatu administracyjnego scalonej strefy anglosaskiej.

Korespondent „Chicago Sun“ podkreśla, że ponieważ Amerykanie nie udało się wyeliminować prawie całkowicie wpływy brytyjskie w tzw. Bizoni (scalona strefa anglosaska). Brytyjczycy, mimo, że ponoszą tylko 20 procent kosztów, żądają obecnie, że dopuszczają do tak bezwzględnej ingerencji czynników amerykańskich w sprawy swojej strefy okupacyjnej.

Trizonia: Twierdza reakcji i odskocznia dla imperialistów amerykańskich

Moskwa. (ZAP) W przeglądzie zagadnień międzynarodowych komentator radia moskiewskiego nawiązując do konferencji londyńskiej, demaskuje istotne cele polityki amerykańskiej w Niemczech.

Zaledwie ministrowie spraw zagranicznych opuścili Londyn, a już Reuter ogłosił — wywodzi komentator — że Niemcy zachodnie nie mogą dłużej pozostać bez własnego rządu. Marshall i Bidault jeszcze w Londynie omawiali fuzję strefy francuskiej z Bizonią. Konstytucję dla tego nowego państwa w Europie już przygotowano. Od dawna w Stanach Zjednoczonych drukuje się nowy plan dla Trizonii. W Frankfurtu czyni się gorączkowe przygotowania do urządzenia w nim stolicy.

Ku czemu ta akcja zmierza? Gazety państw anglosaskich usiłują mówić, że przez unifikację stref zachodnio-niemiecki organizm gospodarczy stanie samodzielnie na nogi. Kto nie ulega złudzeniom dochodzi jednak do odwrotnych wniosków. Pewne doświadczenie dało resztą utworzenie tzw. Bizoni. Czy spowodowało ono poprawę stosunków? Wręcz odwrotnie. Powierzchnia uprawianej ziemi zmalała o 20 proc. Wydajność rolnicza zmniejszyła się prawie o połowę. Pogląd byłby również uległ redukcji. W przemysle produkcyjnym osiągnięta zaledwie 35 proc. stanu z r. 1938.

Na konferencji londyńskiej Marshall i Bevin wcale nie byli przejęci tym, aby znaleźć jakieś spr-

80 tys. bezrobotnych przybyło w Anglii

Londyn (obsł. wł.). Brytyjski minister pracy Isaacs oświadczył, że ilość bezrobotnych w Wielkiej Brytanii wzrosła w ciągu października br. do 80 tysięcy osób, osiągając obecnie cyfrę 270.000.

W walce z łasecznikiem Kocha

Zwiedzamy sanatorium inwalidów w Sokołowsku

(KORRESPONDENCJA WŁASNA „DZIENNIKA ZACHODNIEGO”)

Jar-Sokołowsko, w grudniu.

Malownicza serpentyna wznosi się coraz wyżej, pozostawiając w dole zasnuły woalem dymu Wałbrzych. Mijamy ożywioną miasteczka i wsie, obserwując po drodze okolice Góry Sudeckiej, w blaskach przedzierającej się przez szare chmury słońca, ukazały się w całej swej zimowej krasie. Króluje tu już w całej pełni zima.

Szosa rozciąga się. Za drogowskazem skręcamy w lewo. Jeszcze tylko 2 km drogi i jesteśmy w Jarze, a właściwie w Sokołowsku, gdzie tuż w miejscowości przesiadamy już — podobnie jak wiele innych na Ziemiach Odzyskanych — podwójny chrząst.

Położona w malowniczej kotlinie, 561 m nad poziomem morza, otoczona zewsząd łańcuchem gór, nie zna, co to wiatr, był i kurz. Klimat tu jest łagodny, powietrze przesycone ozonem, nasłonecznienie silne. — Wymarzone „Eldorado” dla tych wszystkich, których groźne łaseczniki trzymają w swych sapanach.

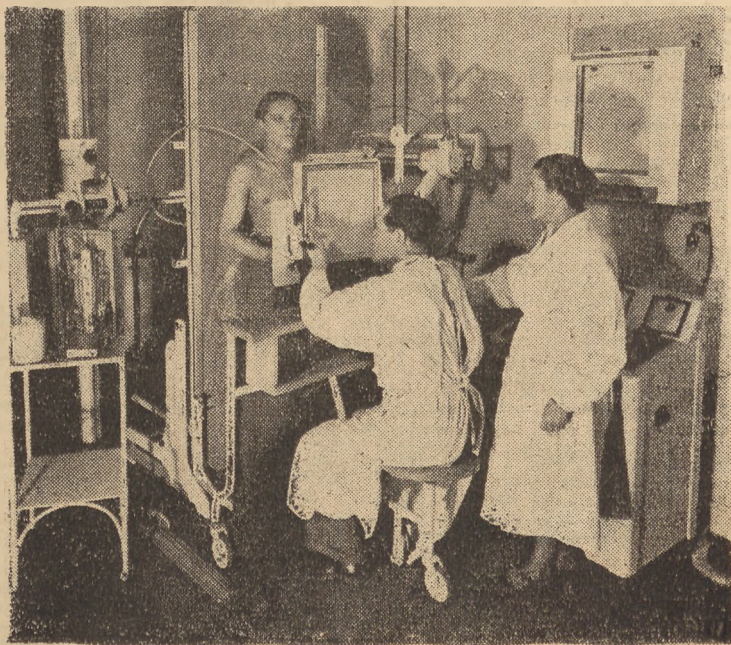
— Tu powstanie „miasteczko inwalidów” — informuje nas dr Raczkiewicz, naczelny dyrektor Sanatorium Związku Inwalidów Wojennych. Inwalidów zastępowanych i chorych na gruźlicę we wszystkich postaciach. Sanatorium to, to gigant, w całym tego słowa znaczeniu. Składa się ono z 22 obiektów, częściowo połączonych ze sobą, częściowo zaś rozrzuconych w 50-hektarowym parku. Do sanatorium należy poza tym 200 ha pola ornego i gospodarsko hodowlane. Sanatorium będzie mogło w całości pomieścić 600 chorych.

— A ile jest obecnie? — Od 2 miesięcy, tj. od czasu gdy wyremontowaliśmy jeden z pierwszych gmachów wolnostojących w parku, mamy 46 chorych. Zaraz tam zresztą przejdziemy.

Wpierw jednak pokazano nam kompleks 6 ze sobą połączonych budynków, tzw. Remplerowskich i główny gmach przejętych od piero przed 2 tygodniami.

Pięknie kiedyś wnętrza, ręka szabrownika bezmyślnie zdemolowała i zniszczyła. Uchowala się jedynie oryginalna oranżeria z wartościowymi, ogromnymi palmami. Nawet fontanna tryskała tam beztrosko, oblewając zimnym tuszem statuetkę wiewiórki. Potrzeba było dość dużo wyobraźni, by opustoszała sala o 4 białych ścianach uznać za operacyjną, by inną, dużo większą, o podrapanych malowidłach ścian, nawet za przyszłą jadalnię. Przynajmniej w pokojach dla chorych uratowały się umywalnie, a to jest duży plus. Ale i tak koszt wyremontowania całego zakładu z urządzeniem wewnętr-

nym, 2 sal operacyjnych, aparatem Roentgenowskim i innymi koniecznymi urządzeniami, wyniósł okragło 150 milionów zł! Zarobna suma, i pomyśleć, że można ją była prawie w całości zaoszczędzić, gdyby nie męty, zerujące w początkowej fazie naszego panowania na tych terenach na wszystkim, co przedstawiało jakakolwiek wartość.



Płuca prześwietla się aparatem Roentgena w Zakładzie Lecznym Związku Inwalidów w Sokołowsku. Foto arch. D. Z.

Z nie ukrywaniem podziwem słuchamy o planach na najbliższą przyszłość. O tym, że jeszcze pod koniec grudnia br. odda się do użytku budynek Remplerowski, umieszczając tam 200 łóżek, że całość kompletnie wykończona zostanie do 9 maja 1948 r., że przy pełnej obsadzie łóżek czynnych będzie aż 250 osób.

W tym 14 lekarzy i 2 sławy chirurgiczne — prof. Skibiński z Wrocławia i prof. Debicki z Krzyżatki, że będzie się tu wykonywać wszelkie, nawet najbardziej skomplikowane zabiegi chirurgiczne, jakich wymaga gruźlica.

5000 kalorii dziennie

Rozmawiamy od śniegu ściętej kłami, wśród wawozów i uroczych zakątków sanatoryjnego parku, dziemy do czynnego już budynku. Mija nas dziwny wehikuł. Dyliżans, nie dyliżans? Karawan, nie karawan? Coś przedpołopowego w każdym razie ciągnął koni pod górę.

— To białe przywieziono dla chorych — mówi ze śmiechem dr Raczkiewicz, widząc nasze zainteresowane spojrzenia. I rzeczywiście, z czeluści czarnego „karawanu” wynurza się poczęty garnki, które służba skwapliwie odbierała. Pomidorowa zupa, pieczeń cielęca, makaron, groszek z

marchewką, ciasto i herbata — wcale nieźle.

— O, bo nasz chory nie może narzekać. Z 5 posiłkami pochłaniają dziennie 5000 kalorii. Mleko, masło, śmietana, świeże owoce przez cały rok, nawet wino dla celów zdrowotnych, dajemy im stale. Bo przecież dobre, racjonalne odżywianie jest obok leczenia podstawą powrotu do zdro-



Oglądamy świetlicę, prowadzoną przez jednego z chorych. Jest tu radio, mała biblioteczka, gry towarzyskie, jest i „Dziennik Zachodni”. Foto arch. D. Z.

wia. Na korytarzach napotykalmy się na pierwszych chorych. Tryskające okazy zdrowia, śliczna ceramika, polichki, błyszczące okazy. — Ci są już podleczeni, nie praktykują w tej chwili, ale wystarczyłby imniejszy przebieg, a zaczęli się na nowo — mówi dr

Własne gospodarstwo

Pójdźmy teraz do naszego gospodarstwa, gdzie administrato-

rem jest jeden z naszych chorych, inwalida wojenny, porucznik.

Z dumą pokazuje nam swoje królestwo: 13 krów, 6 koni i 7 świń. Przyjemne porykiwanie łaciętych krów, rżenie koni i chrząkanie ociężałych świń, powitało nas przy wejściu. Wszędzie wzorowa czystość. Nic dziwnego. Wszak mleko tych krów codziennie piją chorzy, wszelkie zasady higieny muszą być więc zachowane. Gdy nadejdzie obowiązek inwentarza ze Szwecji, gdy uprawy się przyległe pola, pod względem aprowizacyjnym sanatorium będzie całkowicie samowystarczalne.

— A kto finansuje pobyt i leczenie inwalidów? — W całości właściciel sanatorium, Związek Inwalidów Wojennych. Dla podparowania budżetu projektujemy w przyszłości — naturalnie zależnie od frekwencji — przyjmować ewentualnie i prywatnych pacjentów. Bo trzeba dodać, że warunki lecznicze i klimatyczne tutaj są przynajmniej tak dobre, jak w Zakopanem, a w każdym razie daleko lepsze niż w Krzyżatce, Zejlandowie, czy innych ośrodkach leczenia gruźlicy.

— W przyszłości stworzymy tu dla nich warsztaty szkoleniowe, cholewarskie, szewskie itp. i zamierzamy 90 % podleczonych zatrudnić w sanatorium — dodaje dr Raczkiewicz. Domy stoją puste w Sokołowsku, tam więc dostaną mieszkania. I tak powsta nie tu z czasem prawdziwe „miasteczko inwalidów”.

Oglądamy świetlicę, prowadzoną przez jednego z chorych. Jest tu radio, mała biblioteczka, gry towarzyskie, jest i „Dziennik Zachodni”.

Zaglądamy w końcu do ambulatorium, w którym oprócz strzykawek, bjułka i szafki z lekami, nie ma na razie niczego.

Własne gospodarstwo

Pójdźmy teraz do naszego gospodarstwa, gdzie administrato-

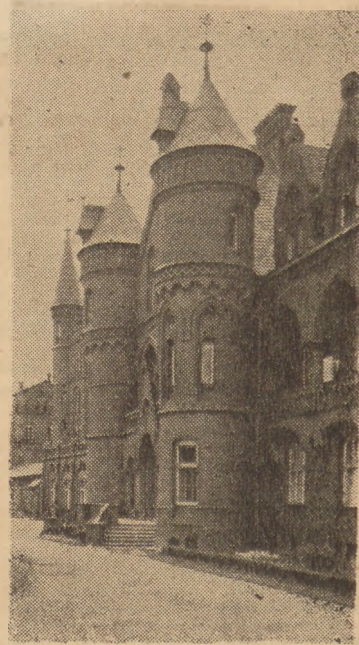
rem jest jeden z naszych chorych, inwalida wojenny, porucznik.

Z dumą pokazuje nam swoje królestwo: 13 krów, 6 koni i 7 świń. Przyjemne porykiwanie łaciętych krów, rżenie koni i chrząkanie ociężałych świń, powitało nas przy wejściu. Wszędzie wzorowa czystość. Nic dziwnego. Wszak mleko tych krów codziennie piją chorzy, wszelkie zasady higieny muszą być więc zachowane. Gdy nadejdzie obowiązek inwentarza ze Szwecji, gdy uprawy się przyległe pola, pod względem aprowizacyjnym sanatorium będzie całkowicie samowystarczalne.

— A kto finansuje pobyt i leczenie inwalidów?

— W całości właściciel sanatorium, Związek Inwalidów Wojennych. Dla podparowania budżetu projektujemy w przyszłości — naturalnie zależnie od frekwencji — przyjmować ewentualnie i prywatnych pacjentów. Bo trzeba dodać, że warunki lecznicze i klimatyczne tutaj są przynajmniej tak dobre, jak w Zakopanem, a w każdym razie daleko lepsze niż w Krzyżatce, Zejlandowie, czy innych ośrodkach leczenia gruźlicy.

Tańsze, droższe a wszystkie smaczne i wykwintne są potrawy zrobione według przepisów „Mody i Życia Praktycznego”



Główny gmach ogromnego kompleksu budynków sanatoryjnych w „miasteczku inwalidów”. Foto arch. D. Z.

Na razie wielką trudność stanowi jeszcze odległość o 5 km najbliższa stacja kolejowa. Zdarza się nieraz, że chory przyjeżdża późnym wieczorem i z braku możliwości dojazdu czeka na stacji w Mieroszowie do rana. Dlatego konieczne jest stworzenie w jak najkrótszym czasie stacji kolejowej w Sokołowsku, gdzie przecież przebiega linia kolejowa.

(Te uwagi przekazujemy pod rozkaz Dyrekcji Okręgowej Kolej Państwowych we Wrocławiu).

Mokry śnieg nieociekła pokrzyżował nam plany. Chcieliśmy jeszcze zapaść się w piękne zakątki rozległego parku, chcieliśmy przejść spacerkiem na najbliższą górę, by móc zobaczyć „z lotu ptaka”, jak wygląda największe w Polsce, a jedno z największych w Europie sanatorium przeciwgruźlicze. No, trudno, odłożymy to na dzień otwarcia — w maju.

Irena Bednarek

Pokłosie obrad w Krakowie

Rozkwit Ziemi Odzyskanych

Kraków. Przejęcie terenów przetranszowanych ziem państwowych było się spontaniczne. Ale już w następnym etapie poczęto ujmować spienioną rzekę polskiego osadnictwa w pewne ramy, starano się nadać jej bieg uregulowany. To trudne i olbrzymie zadanie przypało w udziale stworzonej w tym celu Radzie Naukowej dla zagadnień Ziemi Odzyskanych. Żyjemy w epoce planowania. Takie więc zjawisko o znaczeniu historycznym, jak objęcie olbrzymich terenów, zaludnienie ich i złączenie w jednolitą całość z ziemiami dawnymi wymagało tym bardziej oddziaływać się od tamtych chwil, tym głębsza i

szersza jest ingerencja nauki w życie Ziemi Odzyskanych. Nie ma dziś dziedziny, którejby nie zbadano i nie starano się uregulować jej według wymogów planowości. Praca Rady Naukowej nie polega na teoretycznych tylko wywodach. Członkowie badają rozwijające się życie Ziemi Odzyskanych, chwytają je na gorąco; analizują rozwój poszczególnych dziedzin i na podstawie zebranego materiału nakreślają przyszły prawidłowy ich rozwój. Dzięki temu Ziemi Odzyskane mogą regulować coraz nowe dziedziny życia. Wiele bowiem z dezyderatów Rady Naukowej wcielają ustawy i rozporządzenia.

Cbradując w ciągu bieżącego tygodnia trzy komisje Rady Naukowej: wiejska, miejska i socjologiczna przyniosły bogaty materiał w postaci 22 referatów i obszerną dyskusję. Wśród ośrodków naukowych były reprezentowane: Kraków, Warszawa, Wrocław, Poznań, Toruń, Lublin, Katowice, Olsztyn, Gliwice. Główny materiał zebrano w czasie specjalnej wycieczki po Dolnym Śląsku. Znowu więc zaakcentowano mocno, że Rada Naukowa podbudowuje swe wywody teoretyczne obserwacjami bezpośrednimi w terenie zebranymi.

SKOLENIE ROLNIKÓW

Tym razem główną uwagę zwrócono na zagadnienie szkolenia nowych kadr w różnych dziedzinach. Najostrzej występuje zagadnienie szkolnictwa w dziedzinie rolnictwa, które, mimo opóźnienia, olbrzymich trudności, ma przed sobą ciągle wielki cel: podniesienie produkcji rolnej do stanu, jakiego wymaga ogólny plan gospodarczy całej Polski. Rolnik przybyły na Ziemię Odzyskaną otrzymał o wiele więcej gospodarstwa, do których u prawa przystąpił z tradycjami wniesionymi z małych rolniczych gospodarstw. Przystosowanie rolnika do nowych wielohektarowych gospodarstw dokonuje się na drodze masowego dokształcania. Stąd postulat przygotowania kadr instruktorów rolniczych i sieci szkół. Z danych, statystycznych wynika, że w chwili obecnej mamy na ogół nasyconie rolnictwa na Ziemiach Odzyskanych w ogólnej masie, natomiast są pewne niedobory w niektórych działach. Ale naukowcy planują nie tylko na dziś, lecz na długie lata na przyszłość. Referenci podkreślają ko-

nieczność rozglądania się już dzisiaj za nabytkiem rzemieślniczym. Odzyskanie w ciągu najbliższych lat w miarę dalszego rozwoju.

GOSPODARKA ROLNA

Innym bardzo szeroko omawianym zagadnieniem była sprawa formy gospodarstwa rolnych. Biuro studiów osadniczo-przedsiębiorczych organizujące prace Rady Naukowej stworzyło model teoretyczny spółdzielni parcelacyjno-osadniczej, jako formę przejściową gospodarki. Model ten został w czyn wprowadzony na terenie Ziemi Odzyskanych. Ale Rada Naukowa nie poprzestała na tym, nie pozostawiła swego dziecka bez opieki, lecz dalej je troskliwie prowadzi. Ostatnia wycieczka naukowców w teren przyniosła szereg ciekawych spostrzeżeń, które ujęto w nowe konkretne wnioski. Spółdzielnie te w pierwszym okresie gospodarki, na nowych terenach okazały się formą niezwykle korzystną. Stąd zalecenie Rady Naukowej, by przy obejmowaniu dalszych terenów, ta wypróbowana forma gospodarstwa była nadal wprowadzana. Drugim etapem ma być przejście na gospodarkę samodzielną, co już daje się zauważyć.

Już dzisiaj Rada Naukowa może przewidywać, że spółdzielnie osadniczo-parcelacyjne rozbijają się z czasem na gospodarstwa indywidualne. Nie zanikną one jednak całkiem, gdyż niosą szereg

pożytecznych zjawisk. Pogodzenie samodzielnego gospodarstwa z ideą spółdzielczą tego typu, oto nowy sukces Rady Naukowej.

Przybywający na teren Ziemi Odzyskanych rolnicy od razu spotykają się z odmiennym klimatem, innymi warunkami komunikacyjnymi. Przystosowanie do nowych warunków musiałoby trwać długie lata. Nauka musi tu pomóc. Stąd wysunięto w obradach sprawę opracowania kalendarza rolniczego Ziemi Odzyskanych, któryby obznajmiał z warunkami warunków klimatycznych, gatunkami gleby, by nie naraził rolników na niepotrzebne straty.

Nauka musi wziąć na swe barki i przeprowadzenie setek zagadnień z tej dziedziny. Dla przykładu ważne jest zagadnienie specjalizacji produkcji w zależności nie tylko od jakości gleby, ale bliskości letnisk czy miast. Stąd wysunięto problem rejonizacji produkcji rolniczej, która przyniesie podniesienie stopy życiowej i wzbogaci rolnika. Nie jest np. bez znaczenia zagadnienie, jaki typ maszyn dla danego gospodarstwa rolniczego ma być wprowadzony.

Tego rodzaju zagadnień na Ziemiach Odzyskanych jest całe mnóstwo do rozwiązania, a ingerencja nauki wiele z tych rzeczy reguluje, przyspieszając ostętecznie proces scalenia ze starymi ziemiami Polski.

Dr St. P.

Rewelacje „Tribune Economique” Niemcy w przemyśle świninowym

Pod tym tytułem ukazał się w „Tribune Economique” artykuł p. Armengaud, francuskiego przewodniczącego Komisji Zagadnień Ekonomicznych, Celnich i Konwencji Handlowych.

Ciekawe dane wskazują na rozliczne powiązania kapitałowe międzynarodowych trustów i koncernów, w których filie niemieckiego przedwojennego kapitału zachowały w pełni swoją rolę. Wydaje mi się nawet, że powiędzenie to jest zbyt ostrożne, bowiem niemieckie przedsiębiorstwa przemysłowe i handlowe, działające w czasie wojny w krajach kapitalistycznych „neutralnych” bądź też nawet po przeciwnie stronie hitlerowskich Niemiec, miały pełną swobodę rozwoju, tak, że rozrosły się one do naskalnych rozmiarów.

W ostatnich rozmowach ministrów spraw zagranicznych w Londynie pomijany był fakt istniejącego potężnego niemieckiego potencjału przemysłowego i handlowego poza granicami Niemiec, w państwach kapitalistycznych. Oto kilka przykładów, które cytujemy za p. Armengaud:

1. Przemysł chemiczny: Umowy Dupont de Nemours (USA), I. G. Farben-Industrie, Mitsui (Japonia) Imperial Chemical Industries.

Nafta: International Hydrogenation Patents Ltd w Lichtenstein Grupie interesy I. G. Farben-

Industrie, Royal Deutch (Holandia) i Shell (Anglia).

Barwiki: Umowy I. G. Farben-Industrie z Dupont de Nemours (USA). Równocześnie I. G. posiada swoje zagraniczne filie: General Aniline, General Dyestuff Corporation.

Kauczuk syntetyczny: Umowy kapitałowe I. G. Farben-Industrie ze Standard Oil of New-Jersey. **Tytan** (surowiec na farby): Umowy między National Lead Co (USA), Titan Co Inc. (USA), Dupont de Nemours (USA), Titan Products (Anglia), Titan Gesellschaft (Niemcy) — jest filia I. G. Farben-Industrie, Titan Kogio Ka bushiki Kaisha (Japonia).

2. Produkty farmaceutyczne: Hormony syntetyczne regulujące funkcjonowanie organizmu ludzkiego: umowy między Schering A. G. i Boehringer i Sohns (Niemcy), CIBA (Szwajcaria), N. V. Organon (Holandia) i Schering Corporation filia w Stanach Zjednoczonych Scheringa I. G. Farben-Industrie).

3. Przemysł metalowy: Magnesium: Umowy I. G. Farben z The Dow Chemical Co i Alcoa (Stany Zjedn.) Beryllium (zastępujące miedź): Umowy między Siemens i Halske z Metal and Thermit Cy (filia amerykańska Siemens), Beryllium Corporation USA i Heraeus Vacuum Schmelze (Niemcy).

4. Przemysł mechaniczny: Umowy między Carl Zeissiem i Bausch Lomb Optical Cy (USA) dla spraw aparatów optycznych. Aparaty elektryczne: umowy Siemens i Halske (Niemcy) z Westinghouse Electric (USA), Siemens Aktienbolaget (Szwajcaria), Alvis A. G. w Zurichu (Szwajcaria) są filiami potężnego koncernu Siemens.

Części zapasowe do samolotów: Umowy między Siemensem a Bendix (USA).

Nie jest rzeczą możliwą przytoczyć w szczyplach ramach niniejszego artykułu wszystkich powiązań kapitałowych, jakie pokonane Niemcy zachowały pod najrozmaitszymi postaciami w krajach o ustroju kapitalistycznym. Jak przedstawia się to zagadnienie w państwach demokracji ludowej? Z zadowoleniem trzeba odpowiedzieć, że nie ma miejsca nie tylko na kapitalistyczny wyzysk, ale również i na jakiegokolwiek niemieckiego firmę. Manifest lipcowy wyeliminował u nas również całkowicie możliwość istnienia u nas członów germańskiej filii, np. General Aniline, albo General Dyestuff Corporation.

Wiedzą o tym bardzo dobrze firmy niemieckie, że nie ma dla nich miejsca w Polsce. Nic więc dziwnego, że czynią i czynić nam będą wszelkie możliwe trudności na drodze naszego niezależnego gospodarczego i politycznego rozwoju. (Mastr)

Darłowo będzie eksportować torf

Darłowo. (ZAP). Wszystkie prace w porcie darłowskim zostały już ukończone. Port czeka na statki, które przybędą po węgiel. W pierwszym okresie przewidywane jest wykorzystanie portu darłowskiego jedynie dla eksportu węgla. W przyszłości jednakże, przez port ten mają być skierowane za granicę, a szczególnie do Stanów Zjednoczonych transporty torfu.

Na Pomorzu Zachodnim znajdują się duże pokłady torfu. Sprawa ta zainteresowała się Samopomoc Chłopska, która przy pomocy spółdzielni gminnych uruchomiła na terenie województwa szczecińskiego około 40 kopalni. Na cel ten przyznano już potrzebne kredyty, a Ministerstwo Przemysłu i Handlu postanowiło poprzeć akcję eksportu torfu.

Uruchomienie przemysłu torfowego na Pomorzu Zachodnim da zatrudnienie dużej ilości ludzi. W chwili obecnej mobilizuje się kadry fachowców i odpowiednie narzędzia.

Ponieważ tereny torfowe mieszczą się przede wszystkim w środkowej części Pomorza Zachodniego (powiaty od Białogardu po Miastko), dlatego gotowe produkty natłutwiej będzie wywozić przez port w Darłowie.

Akcja odbudowy przemysłu torfowego potrwa dłuższy czas, jednakże część kopalni zostanie uruchomiona już w przyszłym roku. Zapotrzebowanie na grani, cą na polski torf, który używany jest głównie na ściółkę jest duże, tak że zbyt tego artykułu jest zapewniony.

PODZIĘKOWANIE
Wszystkim, którzy oddali ostatnią przysługę i pośpieszyli z pomocą oraz wyrazili współczucie po śmierci mego ukochanego męża
śp. Henryka Fikusa
w szczególności Wielebnemu Duchownictwu, Lekarzom, Dyrekcji Ubez. Spół. Zw. Zawodowemu, P.I.U.S., pracownikom Ubez. Spółecz. w Opolu, bratniemu Ubezpieczalniom Śląskim, Kuratorium Szpitala św. Wojciecha w Opolu, oraz Kolegom i znajomym zmarłego, składam serdeczne podziękowanie, pozostała w głębokim smutku
1953
ZONA

Spółdz. Handlowo-Przemysłowa Lekarzy Weterynaryjnych R. P. z o. u.
Oddział w Katowicach
poszukuje zaraz w centrum Katowice
lokalu 4-5 pokoi z magazynem
za zwrot kosztów remontu. Oferty „Dziennik Zachodni” pod „Spółdzielnią”. 5334

FABRYKA KABLI I WALCOWNIA MIEDZI „OŻARÓW” k. Warszawy — zaangażuje:
Szefa buchalterii i finansów
Inż. mechanika (główny mechanik)
Inż. elektryka (kier. produkcji)
Zgłoszenia przyjmuje Wydział Personalny.
(PAP) 5288

Państwowa Fabryka Związków Azotowych w Chorzowie
poszukuje
rutynowanych stenotypistek
z długoletnią praktyką zawodową
Oferty wraz z życiorysem i wyrażeniem chęci do podjęcia pracy zawodowej prosimy kierować do Wydziału Personalnego P. F. Z. A. w Chorzowie.
(PAP) 5345

DYREKCJA POLSKIEGO MONOPOLU TYTONIOWEGO W WARSZAWIE, Nowy Świat 4
ogłasza
nieograniczony przetarg ofertowy
na wykonanie w I kwartale 1948 r. 100.000.000 sztuk różnego rodzaju kartonowych opakowań papierosowych.
Szczegółowe warunki przetargu zawiera „Monitor Polski” Nr 150 z dnia 17 grudnia 1947 r.
(PAP) 5347

Wolne posady

PRZEDSTAWICIELI poszukiwanych, zawodowych poszukuje na terenie Rzeszowskiej, Zgłoszenia osobiste lub listowe: Lab. Kosmetyczne „Diana” Warszawa, 11 Listopada 22. 7836d

MASZYNISTKI biegłe, obojętne z pracami sekretarki przyjmujemy. Pierwszeństwo — stenotypistki. Płaca wg. stawek obowiązujących w Przemysle Węglowym. Zgłoszenia osobiste w Instytucie Naukowo-Badawczym P. W. Katowice, Stawowa 19/36. 9034g

EKSPEDIENTKĘ rutynowaną, przystojną przyjmujemy. Dom Handlowy Uniwersał, Katowice, Rynek 11, dawn. Radio-Kontakt. 9037g

URZĘDNIK młodszy, pisały z biegłości na maszynie, z praktyką biurową poszukujemy zaraz przez państwową fabrykę w Cieszyńsku. Zgłoszenia: skrytka pocztowa 16, Cieszyńsk. 7311d

SPÓŁDZIELNIA Rolniczo-Handlowa z odp. udz. w Zabłotcu pow. Żywiec ul. Kołowej Nr. 34 przyjmujemy natychmiast.
1. KIEROWNICZKA SKŁADU odpowiedzialnego.
2. RUTYNOWANA SIŁK na KASJERKE.
Warunki według umowy. 7846d

Posad poszukują

CZELADNIK piekarski poszukuje pracy. Widomski Józef, Chorzów, Hajducka nr. 14. 8029g

Kupna

MOVIKON 16, kupię z 2 obiektywami. Zgłoszenia: „Czytelnik” Cieszyńsk. 7836d

SZAFĘ 3-drzwiową, czarną, rezblowaną kupię. Oferty Czytelnik Katowice pod „7839” 9049g

PLACIKI NAJWIĘKSZE CENY. Kupujemy: arytymometrię — maszynę do liczenia, pianino. Jan Jaworski Warszawa, Chmielna 28. 7869d

BANTARKE Dodga w dobrym stanie, kupimy. Strój w Kraków. Kapucyńska nr. 3. 7879d

TOKARNE na długość tocznia 4 m w dobrym stanie kupimy. Oferty Dziennik Zachodni Katowice, pod „7837”. 9062g

MASZYNY do szycia (maszyna, licznik kupuje Kukulski). Katowice, 3 Maja 30. 7526d

RADIOAPARATY, lampy kupuje Kukulski, Katowice, 3 Maja 30. 7835d

SPRZEDAŻ
TAPCZANY, fotele, materace, solidne poleca Kukulski, Katowice, Kościuszki 31. 7835d

SPRZEDAŻ z powodu choroby polowej hurtowni kosmetycznej, dobrze zaprowadzonej (30 lat istnienia) w śródmieściu Krakowa. Zgłoszenia: Kraków, Wspólna, Plac W. Świątych 3, dla 933. 7837d

KAPUSTĘ kiszoną bardzo dobrą, każdej ilości tanio poleca „Ziemiodar” — Kwartalnik Poznań, ul. Główna 36, tel. 97-78. 7838d

SAMOCZÓD 3,5 ton „Skoda”, „Diesel” w dobrym stanie sprzedam. Oliwa, Grunwaldzka 503. 7844d

PLATFORME, uprzęży 410 konia sprzedam. Telet. 228 Tarnowskie Góry. 7833d

PELISA damska czarna i mono, męski płaszcz i ubranie do sprzedania. Katowice, ul. Żwirki i Wigury 11, m. 1. 7832d

KASE pancerna, elegancka, sanie, prasę sprzedam. Katowice, Krakowska 5, właściciel domu. 9024g

FUTRO karakulowe piękne wielkość średnia do sprzedania. Katowice, Zamkowa nr. 38, m. 6, godz. 15-18. 9032g

SPAWARKA elektr., transformator 120-220 Volt do sprzedania. Katowice, ul. 1 Maja 38, telef. 344-34. 9030g

SAMOCZÓD osobowy reprezentacyjny marki Opel Kapitana, prawie nowy do sprzedania. Wiadomość Główna, telef. 38-58. 9025g

SAMOCZÓD 6-cio-osobowy marki Peugeot, nowy silnik, nowe ogumienie, sprzedam. Katowice, tel. 335-13. 9029g

PANTOFLE i buty domowe dla damskie, męskie, kapcie, drewniane, artystyczne. Wytwórnia „Stomilub” Warszawa, E. mili Plater 39. 7826d

POWAŻNA INSTYTUCJA PAŃSTWOWA w Katowicach
poszukuje do Wydziału Zakupów Zagranicznych
referentów i rutynowanej stenotypistki
ze znajomością języków obcych, oraz do Wydziału Statystyki.
Podania wraz z życiorysem składać należy do P.A.P., Katowice, ul. Św. Jana 11, pod „KZ 12”. (PAP) 5343

PAŃSTWOWA FABRYKA ZWIĄZKÓW AZOTOWYCH w CHORZOWIE
zakup natychmiast
220 szt. płaszczy oraz 220 mundurów wojskowych
z demobilu dla jenców w podoboję pracy.
Oferty wraz z wzorami należy kierować do Wydziału Zakupu P. F. Z. A. w Chorzowie.
(PAP) 5344

PRENUMERATĘ RADZIECKICH DZIENNIKÓW I CZASOPISM
oraz innych zagranicznych przyjmują:
WYDZIAŁ ZAGRANICZNY
Warszawa, Poznańska 38
i wszystkie placówki księgarskie i kolportażowe **SPÓŁDZ. WYDAWN. „CZYTELNIK”** w Katowicach. 5340

Komunalna Kasa Oszczędności POWIATU LWÓWCKIEGO
z tymczasową siedzibą w Gryfowie Śl.
ogłasza
KONKURS
na stanowisko Dyrektora Zarządzającego

Kandydat musi przedłożyć opinię Związku Komunalnych Kas Oszczędności R. P. Oddział w Katowicach, ul. Warszawska 8 co do posiadanych kwalifikacji na objęcie tego stanowiska.

Wynagrodzenie w IV grupie Kas wg. taryfy Ministerstwa Skarbu z dnia 13. III. 1947 r. oraz pisma Związku K. K. O. Warszawa z dnia 31. III. 1947 r. Nr 12.

Mieszkanie zapewnione. Oferty składać na rece Przewodniczącego Rady K. K. O. Starosty Powiatowego powiatu lwóweckiego we Lwówku Śl. do dnia 1 lutego 1948 r.

Przewodniczący Rady KKO
(—) Andrzej Kwiecień, Wł.
Starosta Powiatowy

MASZYN amoniakalną do wyrobu lodów Pingwin odczynnie sprzedam. Oferty do Dziennik Zachodni Katowice pod „7715”. 9030g

RADIO super z odczkiem odczynnie sprzedam. Katowice, Kościuski 8, m. 22. 9032g

WILCZURA 5-cio mieszk. sprzedam. Wiadomość: Katowice, 1 Maja 23, II p. m. 8. 9033g

SKŁAD duży dwa okna wstawione okazanie sprzedam. Nowa Wieś. Sienkiewicz 5. 9035g

MASZYNA do pisania „Royal” walizkowa, mało używana tanio sprzedam. Oferty Dziennik Zachodni Katowice pod „7709”. 9036g

HURTOWNIA KUPCÓW POLSKICH Bytom, Rynek nr 12, tel. 48-72 poleca hurtowo marmelady, powidła, ogórki konserwowane w puszkach, makaron, musztardę „Pilińskiego”, słivki suzione, proszek do prania. Ceny konkurencyjne. 9039g

WIDOK do ryfowania walizki mylniczej, sprzedaje Jung, Częstochowa, Pilsudskiego 21. 7827d

MŁYNARZE Wszelkie przybory młynarskie, artykuły techniczne dostarcza firma „Młynarstwo” Kraków Filipa 13. 7872d

MŁYNSKIE maszyny, urządzenia, przybory, gazę krajową, szwajcarską — poleca Jung, Częstochowa, Pilsudskiego 21, tel. 23-54. 7811d

MŁYNSKIE maszyny przybory wszelkiego rodzaju dostarcza firma: Kanarek, Kraków, Mazowiecka 35. 7839d

KSIEGI HANDLOWE, kasówki, amerykańskie i p. świeżej produkcji poleca: Wytwórnia Wyróbów Papiernych „Rekord” właściciel Marian Urbanowicz, Katowice, Stawowa 28, tel. 315-58. Kupcom udziela mi rabatów. 7735d

SMOCZKI do zabawy, ozdoby oraz na flaszki poleca po cenach fabrycznych — Dom Handlowy, Kraków, Golebia 6. 7844d

NAUKA I ARTYSTYKA
KTO udzieli korepetycji w fizyce (zakres II-IV kl. gimn.) Oferty Czytelnik Katowice pod „7899”. 9041g

KSIEGOWOŚĆ z przebiegów wywodu do całkowitej pewności bilansowej Katowice, 1 Maja 8. 8979g

LUBSZYCH NATAN ur. 1895 w Radomsku poszukiwany przez siostrę i rodzinę. Właściciel: Dr. Albert B. Dzieciński, D. Śl., ul. Białonów Chłopskich 3. 7843d

„Wspólnota” Spółka Jawną
Sprzedaż i zakup artykułów biurowych i pisarskich
KATOWICE, ul. 27 Stycznia nr 26
Telefon 308-24. 5341

E. DROZDEK
HURTOWNIA ART. CHEM. I MALARSKICH
Katowice Tel.: biuro 343-92
Dąbrowskiego 2 Fabr. 350-60
posiada na składzie:
pokost biały, lakiery olejne białe i podłogowe, farby olejne podkładowe, klej malarski, dekstrynę, terpentynę, walcę malarską, wosk do pasów napędowych, kredę malarską w kawałkach, biel cynkową, gips. 5339g

ZJEDNOCZENIE PRZEMYSŁU MASZYN ELEKTRYCZNYCH Fabryka M. 3 w Mikołowie ogłasza
PRZETARG NIEOGRAŃCZONY
na wykonanie ok. 600 m izolacji posadzki betonowej w hali fabrycznej płytą asfaltową o grubości 30 mm. Blisze informacje oraz ślepe kosztorysy można uzyskać w Wydz. Inwest. fabryki w godz. urzędowych. Oferty w zalakowanych kopertach z napisem „Oferta dotycząca izolacji posadzki” należy składać do dnia 30. 12. 1947 r. godz. 13-14, w sekretariacie Fabryki M. 3 w Mikołowie. Komisyjne otwarcie kopert nastąpi w lokalu Dyrekcji w dniu 30. 12. 1947 r. godz. 13-14. Dyrekcja Fabryki M. 3 zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn, oraz obowiązku poniesienia z tego tytułu jakichkolwiek odszkodowań, oraz prawo dowolnego wyboru oferenta bez względu na wynik przetargu. (PAP) 5352

Ubezpieczalnia Społeczna w Jeleniej Górze
poszukuje do aptek w Jeleniej Górze
3 farmaceutów
Podania z życiorysem, odpisem dyplomu i świadectwem obywatelstwa składać pod adresem: Ubezpieczalnia Społeczna, Jelenia Góra, ul. Kasprzycza 17. — Warunki według umowy. 5280

K.K.O. Al. N. Maryi Panny nr 19 (gmach własny)
K. O.
Przyjmują wkłady oszczędnościowe — wysoko oprocentowane, na książeczki imienne i okazialskie. Otwiera rachunki czekowe, załatwia przekiazy pieniężne do wszystkich miejscowości w kraju. **450 placówek w Polsce.** Tajemnica wkładów i rachunków czekowych ustawowo zastrzeżona. 5284

Zamiany

KOCIOŁ specjalny do pacyków oraz walcówkę stalową do koksów, zamienię na małą 3 walcówkę granitową. Knast Poznań, Pl. Wolności 1. 7889d

Gotówka

SPÓŁNIKA samotnego do lat 40 z lokalem na Śląsku, poszukuje. Branża obojętna. Wiadomość: Żywiec ul. Zawada 25a. 7875d

Unieważnienia

UNIEWAŻNIAM skradziony odcinek zameldowania na nazwisko Zyromska Józefa, ur. 1889 w Monastyrzyskach, zamiesz. Jugowice 4, pow. Wałbrzych. 7875d

UNIEWAŻNIAM skradziony dowód osobisty, dowód oświaty, karte RKU, wydany w Opocznie oraz wmeldowanie na nazwisko Maciejczyk Tadeusz, zam. Ruda Mahlowa, powiat Kielce. 7841d

UNIEWAŻNIAM skradzioną kartę rozpoznawczą wydaną w Monastyrzyskach, karte meldunkową na nazwisko Zyromski Rudolf, ur. 1889 w Monastyrzyskach, zamiesz. Jugowice nr 4, pow. Wałbrzych. 7876d

UNIEWAŻNIAM zgubione zaświadczenie, oświadczenie, polskiego na nazwisko Marek Teresa Racibórz. 7871d

UNIEWAŻNIAM zgubione wszelkie dokumenty Antonia Puchana, Racibórz, Gorzelnia. 7870d

UNIEWAŻNIAM zgubione wszelkie dokumenty Gertrudy Plechaczek, zamiesz. k. St. Studzienna, pow. Racibórz. 7869d

UNIEWAŻNIAM zgubione koncesję nr 33 na sprzedaż napojów alkoholowych wydaną dla Centrali Spółdzielni Spożywców w Raciborzu, Pl. Wolności 3, przez Urząd Akcyz. i Monopolu w Rybniku. Zarząd Spółdzielni Spożywców Racibórz. 7868d

UNIEWAŻNIAM skradzioną kartę rozpoznawczą wydaną w Zawierciu. Biernat Julia, Prudnik, Kolbajana nr 21. 7868d

UNIEWAŻNIAM zgubiony dowód tożsamości konia Golebowski Jan, Szybowice, pow. Prudnik. 7869d

UNIEWAŻNIAM zgubione karty rejestracyjne na nazwisko Piela Bronisław wytwórnia ciast — cukrów. Katowice, 3 Maja 32. 8991g

UNIEWAŻNIAM zgubioną wojkową kartę rejestracyjną nr 199 wystawioną na nazwisko Janoszek Franciszek Koszarawa, pow. Żywiec. 8979g

Unieważnienia

UNIEWAŻNIAM zgubioną kartę rejestracyjną motocyklową nr 78657 na nazwisko Buchalski Franciszek. 9001g

UNIEWAŻNIAM skradzioną wszelkie dowody osobiste. Kucharczyk Franciszek, Bytom, Staromiejska nr 1. 9006g

UNIEWAŻNIAM skradziony w pociągu Jelenia Góra — Katowice dowód osobisty wystawiony na nazwisko Maria Hareziak. 8905g

UNIEWAŻNIAM zgubiony dowód osobisty na nazwisko Kuczyński Lucyna, zam. Jelenia Góra, Al. Obron. odd. 23, m. 5. 7846d

UNIEWAŻNIAM skradzioną kartę rozpoznawczą wydaną w Monastyrzyskach, karte meldunkową na nazwisko Zyromski Rudolf, ur. 1889 w Monastyrzyskach, zamiesz. Jugowice nr 4, pow. Wałbrzych. 7876d

UNIEWAŻNIAM zgubione zaświadczenie, oświadczenie, polskiego na nazwisko Marek Teresa Racibórz. 7871d

UNIEWAŻNIAM zgubione wszelkie dokumenty Antonia Puchana, Racibórz, Gorzelnia. 7870d

UNIEWAŻNIAM zgubione wszelkie dokumenty Gertrudy Plechaczek, zamiesz. k. St. Studzienna, pow. Racibórz. 7869d

UNIEWAŻNIAM zgubione koncesję nr 33 na sprzedaż napojów alkoholowych wydaną dla Centrali Spółdzielni Spożywców w Raciborzu, Pl. Wolności 3, przez Urząd Akcyz. i Monopolu w Rybniku. Zarząd Spółdzielni Spożywców Racibórz. 7868d

UNIEWAŻNIAM skradzioną kartę rozpoznawczą wydaną w Zawierciu. Biernat Julia, Prudnik, Kolbajana nr 21. 7868d

UNIEWAŻNIAM zgubiony dowód tożsamości konia Golebowski Jan, Szybowice, pow. Prudnik. 7869d

UNIEWAŻNIAM zgubione karty rejestracyjne na nazwisko Piela Bronisław wytwórnia ciast — cukrów. Katowice, 3 Maja 32. 8991g

UNIEWAŻNIAM zgubioną wojkową kartę rejestracyjną nr 199 wystawioną na nazwisko Janoszek Franciszek Koszarawa, pow. Żywiec. 8979g

Zjednoczenie Fabryk PAPY i IZOLACJI OKRĘGU ŚLĄSKA WSCHODNIEGO W KATOWICACH — zakupi:
SPRĘŻARKĘ
wraz ze zbiornikiem o ciśnieniu 10-30 atm. i ilości powietrza ssanego minimum 30 m³/min.
Zainteresowani są proszeni o złożenie ofert w zalakowanych kopertach w terminie 14-dniowym od daty ukazania się niniejszego ogłoszenia, podając dane techniczne oferowanych sprzężarek.
Adresować: Zjednoczenie Fabryk Papy i Izolacji Okręgu Śląska Wschodniego, Wydział Techniczny, Katowice, Warszawska 12.
(PAP) 5290

BIURO OBWODOWE OKRĘGOWEGO URZĘDU LIKWIDACYJNEGO W GLIWICACH
ogłasza

sprzedaż w drodze licytacji publicznej

ruchomości niemieckich znajdujących się w magazynach Biura.

Licytacja objęta są następujące grupy ruchomości: materiały i przybory biurowe, zegary i ziom zegarowy (ok. 3000 szt.), artykuły techniczne, dentystyczne i lekarskie, chemiczne i apteczne, maszyny do szycia, obrazy, tute, galanteria, motory elektryczne i części instalacyjne, aparaty fotograficzne, szkło i narzędzia stołowe, części rowerowe.

Sprzedaż ruchomości odbywać się będzie w czasie od 2. I. 1948 r. z wyłączeniem dni świątecznych. Według planu ogłoszonego na tablicy ogłoszeń w budynku Biura Obwodowego O. U. L. w Gliwicach ul. Matejki nr. 3 i piętro.

Ruchomości można oglądać w dniach i w miejscach podanych w planie licytacji.

Uczestników licytacji obowiązują przed przystąpieniem do licytacji złożenie wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej.

Nabywca winien obok sumy sprzedażnej, uiścić 10% tej sumy tytułem kosztów manipulacyjnych, a ponadto opłatę skarbową w wysokości 1% sumy nabywca.

Nabywca zobowiązany jest do wpłacenia całkowitej sumy nabywca łącznie z opłatą manipulacyjną i do odbioru nabytych ruchomości w terminie 30 godzin po udzieleniu mu przybycia, pod rygorem umiarkowanego sprzedaży za niedosłuch do skutku i przepadek złożonego wadium.

Na podstawie udzielonego przybycia, po wpłaceniu całej należności z tytułu ceny kupna i opłat manipulacyjnych, nabywca może otrzymać zaświadczenie o nabywaniu ruchomości na własność.

Gliwice, dnia 18 grudnia 1947 r. 5807

Kierownik Biura: w. z. (—) Mgr. Gdula

Rabka-Zdrój
Zrzeszenie prywatnych pensjonatów i sanatorium zaprasza PT. Gości:

na sezon zimowy

Pensjonaty czynne:
Dr. Cybulski — sanatorium dla dzieci
Fiszorówka — dla dzieci
Jasny Dwór
Kasztelan
Dr. Malewski — sanatorium

Zakład Dr. Olszowskiego — dla dzieci
Maruta
Pałacik Babuni
Pod Konarami
Alviera

Storczyk — dla dzieci
Szarotka
Śnieżka
Tomczykowska
Warszawa — Restauracja
cła 5309

ELEKTRO - RADIO - SALON
Katowice, Warszawska 28
tel. 321-85.
poleca:

Aparaty i lampy radiowe duży wybór

Płyty gramofonowe: najnowsze nagrania
Fogg - Record.
Moldie.
Odeon.

Art. elektrotechniczne
Reparacje aparatów radiowych 4937

S-ka konfekcyjna „ELEGANCJA”
Gliwice, Wierzyńska 14
poleca:

palta zimowe, ubrania, spodnie i t.d.
po cenach b. przystępnych. (5300)

Zjedn. Przemysłu Taboru i Sprzętu Kolej. Państwowa Fabryka Wagonów we Wrocławiu

zakupi 14 kotłów
do gotowania z 300 l.
Oferty należy składać do dnia 31 grudnia 1947 r. w Wydziale Zakupów P. F. W. (PAP) 5346

UNIEWAŻNIAM zgubione teczki, zaświadczenie, oświadczenie, polskiego. Król Zofia, Koronowa, Prudnik. 7855d

UNIEWAŻNIAM zgubione teczki, zaświadczenie, oświadczenie, polskiego. Król Zofia, Koronowa, Prudnik. 7855d

UNIEWAŻNIAM zgubione teczki, zaświadczenie, oświadczenie, polskiego. Król Zofia, Koronowa, Prudnik. 7855d

Szowkało będzie stracony

Sosnowiec (wel). Przed miesiącem donosiliśmy o procesie byłego policjanta granatowego z Pilicy, Piotra Szowkała, który za bestialską współpracę z okupantem w trojeńcu partyzantów polskich został skazany przez Sąd Okręgowy w Sosnowcu na karę śmierci.

O winie skazanego świadczy fakt, że pewnego razu, gdy pełnił w czasie okupacji służbę, wytopił siedzi bę kilku partyzantów, ukrytych w drewnianej szopie. Wspólnie z żandarmami niemieckimi, Szowkało podpełził nocą pod szopę i podpalił ją wraz ze znajdującymi się tam ludźmi. Właścicieli szopy rozstrzelano, nie oszczędzając nawet kobiety i niemowlęcia.

Otwarcie Miejskiej Biblioteki Publicznej**W trosce o upowszechnienie czytelnictwa**

Wrocław (st). Oczekiwane od szeregów miesięcy oddanie do użytku Miejskiej Biblioteki Publicznej nastąpiło nareście w sobotę, 20 bm. w godzinach południowych. Brak tego rodzaju placówki kulturalno - oświatowej dawał się dotychczas poważnie odczuwać na terenie Wrocławia.

Na marginesie zapowiedzianego, uroczystego otwarcia tak ważnej placówki, jaką jest Miejska Biblioteka Publiczna, należy z ubolewaniem podkreślić, że nie zjawili się niestety na uroczystość

otwarcia oficjalni przedstawiciele zarówno Zarządu Miejskiego jak i Miejskiej Rady Narodowej. Przybyli przedstawiciele woj. Wydziału Kultury i Sztuki w osobie naczelnika Porejki, reprezentacji biblioteki uniwersyteckiej z dyr. Knotem na czele, prasy oraz goście czekali przeszło godzinę na dygnitarzy, mających dokonać przecięcia wstęgi i musieli rozzejść się bez oficjalnego otwarcia biblioteki.

Nowootwarta Biblioteka Publiczna, mieści się w budynku Sukkennic w Ryńku na parterze i gromadzi na razie książkę dawniej biblioteki przy Zarządzie Miejskim, służącej wyłącznie do dyspozycji pracowników Zarządu Miejskiego. Liczy ona w chwili obecnej ok. 4 tys. tomów, z których dużą część stanowią książki beletrystyczne i podręczniki. Zostało już skatalogowanych ponad 500 książek. Biblioteka zajmuje 4 sale. Stworzono osobną wypożyczalnię i czytelnia dla młodzieży, osobną dla starszych. Ponadto przy Bibliotece znajduje się bogato zaopatrzone czytelnia wszelkiego rodzaju dzienników i pism polskich.

Jeszcze w tym roku nastąpi dalszy zakup książek. Księgozbiór powiększy się wydatnie w roku przyszłym, gdyż Zarząd Miejski preluje w budżecie na 1948 r. sumę 6 milionów zł na potrzeby Miejskiej Biblioteki Publicznej. Nowa placówka kulturalno-

oświatowa na terenie Wrocławia ma wszelkie dane ku temu, by stała się jedną z największych tego rodzaju placówek nie tylko na terenie miasta, ale również na całym Dolnym Śląsku. Kierownikiem Biblioteki jest mgr. Gołębowski.

Ujęcie złodzieja

Wrocław (st). Funkcjonariusze M. O. ujęli w ubikacji na Dworcu Głównym we Wrocławiu złodzieja z Krakowa. Przy przeprowadzaniu rewizji znaleziono przy zatrzymanym ok. 13 tys. zł, dwa kawałki brązowej skóry miękkiej na obuwie oraz obciążki, służące do kradzieży.

Aresztowany nie mógł podać źródła pochodzenia znalezionych przy nim skóry. Złodzieja skierowano do Delegatury Komisji Specjalnej.

Kronika Dolnego Śląska

Kłodzko. (bro) Z niewiadomych przyczyn w dniu 17 bm. wieczorem oświetlona została jedna latarnia gazowa ul. Wojska Polskiego, na której dotychczas panowały prawdziwie „egipskie ciemności”. Dobrodusznymi kłódczami określają ten niebywały fakt, jako miły, tym razem kaprys gazowni. Mniej miłym kaprysem jest to, że latarnie elektryczne płoną w różnych punktach miasta w ciągu dnia, co naturalnie wyczerpuje kontyngent prądu, przeznaczonego na oświetlenie miasta w godzinach wieczornych.

Pierwsze plenarne posiedzenie PRN w Kłodzku, pod przewodnictwem nowoobranego prezesa Emila Paleja, odbyło się w pierwszych dniach stycznia 1948 r. Na posiedzeniu sprecyzowany zostanie plan prac poszczególnych komisji Rady na nadchodzący rok oraz omówione zostaną wyniki odbywającej się obecnie kontroli gminnych związków samorządowych na terenie powiatu.

W miejscowościach górskich powiatu kłodzkiego stan opadów śnieżnych zdaje się zapowiadać początek sezonu narciarskiego na ostatnie dni grudnia br. Zespoły PRW, startujące do gryzki w ośrodku wyszkolenia narciarskiego w Zelenicy, mających odbyć się z okazji otwarcia ośrodka dnia 15 stycznia 1948 r., rozpoczęły już trening w poszczególnych dyscyplinach.

W Kłodzku i okolicznych miejscowościach, Nysa częściowo zamarza.

Z inicjatywy burmistrza Kłodzka, p. Młynkiewicza, w noc sylwestrową odbyło się w salach Zarządu Miejskiego „Reduta Mieszkańca”. Powstał już komitet organizacyjny tej imprezy, na którą złożą się oprócz zabawy tanecznej życzenia noworoczne, składane wszystkim mieszkańcom miasta,

przez ubranych w stroje średnio-wieczne heroldów, odegranie o godzinie 24 hejnału mariackiego z wieży ratusza przez trębaczów barwny pochód maskowy przez ilu minowane ulice miasta. Dochód przewidziany z ofiar, jakie mieszkańcy miasta złożą na ręce heroldów, przeznaczony zostanie na cele charytatywne.

Dzięki staraniom Związku Plastyków Ziemi Kłodzkiej wystawiona zostanie niebawem szopka kukielkowa pt. „Hocki kłocki z Ziemi Kłodzkiej”. Teksty oraz projekty figurek opracował art. mal. Miksz.

W Gopodzie Rzemieślniczej na rynku otwarto czytelnia i świetlicę dla członków wszystkich cechów rzemieślniczych. Zbierają się tam co wieczór starsi cechów, dla omówienia aktualnych spraw.

W Teatrze Miejskim w Jeleniej Górze odbyła się w dniu 18 bm. premiera nowej sztuki znanego powieściopisarza i dramaturga rumuńskiego, Wiktora Eftimiu pt. „Człowiek, który szuka śmierci”. W komedii tej w trzech aktach obsadę tworzą artyści: Jadwiga Halkiewiczowa, Nina Ogłńska, Ignacy Macowski, Janusz Nowacki, Antoni Odrowąż, Stanisław Zaczek. Reżyseria Janusza Nowackiego; dekoracje St. Gostkowskiego, w wykonaniu Fr. Mollo.

Przedstawienia w teatrze jelenio-górskim rozpoczynają się obecnie o godz. 19. 50-procentowe zniżki dla świata pracy są do nabycia w Powiatowej Radzie Związków Zawodowych „ul. Demokratów 2”.

100 ubrań na „Gwiazdkę” dla dzieci internatu żydowskiego wykonała spółdzielnia krawiecka „9 maja”.

Zakłady Przemysłu Bawełnianego w Pleszycach wykonały roczny plan pracy w 100,2%, wyprodukując 4.171.109 metrów tkanin. Wyniki te zawdzięcza fabryka wysiłkom dyrekcji i zainicjowanemu w listopadzie wysiłkowi pracy na kilku krosnach. Pracownik Rykaczewski obsługuje 1.000 wrzecion i wykonuje normę w 131%, Walsdorf na 4 krosnach osiągnął 180,7 procent. Najlepiej spłtuje się oddział 4.

Świdnica. (sar) Po 20 mies. działalności Kom. Pow. PPR w Świdnicy otrzymał sztandar, którego wręczenie odbyło się w ostatnich dniach. Wręczenia dokonał i sekretarz KM PPR, Kobiłka.

Janusz Olczyk skazany został na 4 lata więzienia. Przewód sądowy

Przedświąteczny ruch we Wrocławiu

Zwiększone obroty sklepów

Wrocław (st). Jak wykazuje ankietę, przeprowadzoną wśród szerokiego rzesz naszych czytelników na temat konieczności energicznej walki z alkoholizmem, nadużycie alkoholu stanowi nie tylko nagminną plagę społeczną,

wywarł nie tylko częściowo jego winę, stwierdzono również, że w wielu wypadkach pomagał on współwinnemu obozu Majdanka i Gross-Rosen.

Jeden z naszych czytelników zawiadził, że w domu przy ul. 22 Lipca 180 administratorem jest Niemiec Welc, który zbiera należność za czynsz, prowadzi meldunki i załatwia inne sprawy, związane z administracją domu. Nasz czytelnik chcąc załatwić jakąś sprawę, a nie umiejąc po niemiecku, musiał brać ze sobą tłumacza. Szczególnie przykre jest to, że Niemiec ów utrudnia załatwianie różnych spraw. Sprawą tą winien zainteresować się obwód VII Zarządu Nieruchomości.

Otwarty niedawno Dom Starców w Wałbrzychu otrzymał ostatnio z OUL koce, przecieradła i poduszki.

Z dniem 15 bm. obowiązuje w branży spożywczej i masarskiej nowy cennik. Cennik można nabyć w Stow. Kupców Polskich, ul. Barbary 4 a.

Włamywacz w spódnicy

Dąbrowa Górnicza. (t). Niespodziewany talent złodziejski wykazała 21-letnia Sabina Wiczeorek, zam. w Dąbrowie Górniczej, zatrudniona w Hucie Będzińskiej.

Dobrawszy sobie współnika, którego nazwisko nie zostało jeszcze ustalone, włamała się ona pewnej nocy, pod nieobecność właścicieli, do mieszkania wdo wy Weroniki Malickiej, zam. przy ul. Kościuszki 20. Sprytni złodzieje przystawili do okna drabinę, a następnie, wylamawszy ramę okienną, dostali się do wnętrza mieszkania, skąd zabrali znaczną ilość bielizny i garderoby.

Ujawniona po pewnym czasie młodociana włamywaczka przystąpiła do winy i została osadzona w więzieniu w Będzinie. Skradzione rzeczy znaleziono prawie w całości u pasera Lucja na Kocha, zam. w Będzinie przy ul. 3 Maja 9 i zwrócono właścicielce, Sabinie Wiczeorek oczekującej kary więzienia. Koch będzie się tłumaczył przed sądem za częściową sprzedaż i przechowywanie towaru, pochodzącego z kradzieży.

Pomoc prawna i lekarska dla inwalidów wojennych

Jelenia Góra. Zarząd powiatowego kół Związku Inwalidów Wojennych od dłuższego czasu dąży do zorganizowania pomocy prawnej i lekarskiej dla członków związku i ich rodzin. Dzięki społecznej pomocy podjęciu adwokata Mariana Kuskowskiego, zam. w Jeleniej Górze, przy ul. Stalina 37, inwalidów wojennych, którzy zadeklarowali pomoc prawną, bezpłatną dla człon-

ków związku niezamożnych, a dla zamożniejszych za dobrowolną ofiarą na potrzeby opieki społecznej, prowadzonej przez zarząd kół — udało się ten problem częściowo rozwiązać.

Należy podkreślić, że na cele opieki społecznej inicjator przed prawnych przekazał należną mu z tytułu inwalidzkiej renty.

Poza tym w ramach akcji popularyzacji prawa zarząd kół organizuje szereg odczytów na temat prawa polskiego.

Odczyty te odbywać się będą w pierwszą sobotę każdego miesiąca, w godz. od 16—18 w świetlicy Zw. Inwalidów Wojennych, przy ul. Pałacu Jackowskiego 4.

Problem pomocy lekarskiej nie jest jeszcze konkretnie rozwiązany. Mec Kuskowski wzywa tą drogą lekarzy jeleniogórskich do zadeklarowania pomocy dla związku w ramach akcji społecznej.

Akty uwłaszczenia dla osadników

Dzierżonów. (sar) W 3 gminach powiatu dzierżonowskiego, mianowicie w Jordanowie, Słupicach i Nowinie wręczono osadnikom akty uwłaszczenia. Wręczenia dokonał starosta pow. Wasserman i komisarz ziemski Kajzer.

Trudności zbytu radkowskiego „pilznera“**Browar zaspokoiliby większe zapotrzebowanie**

Radków (bro). Państwowy Browar w Radkowie, zatrudniający ogółem 25 pracowników, jest jedynym z tych niewielu zakładów przemysłu na Ziemiach Odzyskanych, który nie uległ tzw. „oszarobowaniu” w pierwszych dniach oswobodzenia i mógł od razu przystąpić do produkcji ogólnie dziś znanego i cenionego „radkowskiego piwa”.

Dyr. Grudziński objął kierownictwo browaru w połowie 1945 r. i od razu uruchomił wszystkie jego działy. Pracotkowo pracowano na pożyczonych z innych fabryk pasach transmisyjnych. Zdolność produkcyjna wyraża się liczbą 12.000 hektolitrow rocznie. Plan produkcji na rok 1947, który przewidywał wyprodukowanie 2000 hl został przekroczony we wrześniu br. ilością 3300 hl, w znacznej większości już rozproszonych.

Z początkiem 1948 r. dyrekcję browaru objął dyr. Herceg, który na stanowisku tym pozostaje do dnia dzisiejszego.

Browar radkowski produkuje piwo jasne i słodowe o zawartości 9 st. Ballinga. Niestety brak

własnej słodowni (aczkolwiek kierownictwo browaru administruje państwową słodownią w Słupsku) i związane z tym trudności transportu w dostawie siodu wpływają hamująco na ogólną produkcję.

Siód wyrabia się z jęczmienia, który po ześrutowaniu gotuje się w kadziach zacieranych na tzw. „brzeczki” piwna. Po dodaniu chmielu i gotowaniu brzeczki ochładza się ją do temperatury plus 5 st.

Zacier przebywa 8 dni w kadziach fermentacyjnych po dodaniu drożdży. Piwo po sfermentowaniu (cukier zamienia się na alkohol) i po 6 tygodniach „odstania” w kadziach słodowych jest gotowe do konsumpcji. Dodać należy, że przez proces fermentacji, wytwarza się również dwutlenek węgla, dzięki któremu otrzymujemy piwo „z gazem”.

Odbiorcami „radkowskiego pilznera” są: Kłodzko, Radków, Kudowa i Nowa Ruda, z tym, że do 1 stycznia 1948 piwo radkowskie zniknie z rynku kłodzkiego, ponieważ browar obsługiwać będzie dodatkowo punkty sprzedaży w Dzierżonowie.

Cena 1 l piwa dla hurtowników wynosi 44 zł, dla sklepów i restauracji — 55 zł.

Ze względu na brak rynków zbytu nie jest wykorzystana pełna zdolność wytwórcza. Przy tej samej ilości pracowników browar jest w stanie wyprodukować 6.000 hektolitrow rocznie, przy większej ilości sił roboczych — 12 tys.

Niestety w obecnych ramach produkcyjnych browar radkowski pracuje deficytowo.

O rozwój chałupnictwa**Przemysł ludowy podniesie dobrobyt wsi**

Wałbrzych (sar). Jednym z warunków podniesienia dobrobytu wsi jest praca chałupnictwa względnie przemysłu ludowego. Najpopularniejszymi rodzajami produkcji chałupniczej są: tkactwo użytkowe, (materiały wełniane, płótna lniane, kłimy, makaty), wiązanie sieci (w okęgach nadmorskich), wyroby użytkowe gospodarstwa domowego z drzewa, zabawkarstwo, ozdoby artystyczne, wyroby z gliny, szcztolki itd. Na Ziemiach Zachodnich, które działają produkcji chałupniczej rozwijają się na Mazurach, Warmii, Pomorzu Zachodnim oraz na Dolnym Śląsku. Opiacalność i rozmiar produkcji pozostawia jednak jeszcze wiele do życzenia, czego przyczyną jest rozproszenie i całkowita indywidualizacja w zakresie zbytu. Przy mus sprzedaży na miejscu i braku kontaktu z odbiorcą w głębi kraju również powstrzymują rozwój chałupnictwa.

Jedynym sposobem zapobieżenia złu jest zrzeszenie się chałupnictwa w spółdzielnie, które zorganizują krajowy i zagraniczny rynek zbytu. Spółdzielnie takie mają nadto możliwość zakupu surowców całym partiami, co nie jest bez wpływu na cenę. Na zjawisko to zwracaliśmy już kilkakrotnie uwagę na łamach naszego pisma, w szczególności na potrzeby zrzeszenia się chałupnictwa.

W powiecie wałbrzyskim istnieją już zaczątki chałupnictwa w Głuszyca i na krańcach Solje (wyroby wełniane i płótna lniane). PZZ zamierza rozpocząć kampanię propagandową, celem wzmocnienia produkcji chałupniczej, a wydział przemysłowy Starostwa Powiatowego rozpiszł niedawno ankietę, mającą ustalić rozmiar i zakres produkcji chałupniczej.

Wysyłki te nie przyniosły na razie rezultatu, zwracamy przeto uwagę organizacjom i władzom gminnym na ten sposób podniesienia dobrobytu wsi.

Ważne dla reemigrantów z Niemiec!**w sprawie mienia pozostawionego w Niemczech**

Wałbrzych (sar). Polacy, reemigranci z Niemiec, którzy uzyskali obywatelstwo polskie, mogą czynić starania o wyjazd do Niemiec po ruchomości, które pozostawili przed powrotem do Polski, jeśli przedłożą zaświadczenia, że ruchomości istotnie znajdują się w określonym miejscu na terenie Niemiec. Zaświadczenia wystawia Konsulat Polski w Berlinie przez Zarząd Główny PZZ w Poznaniu, ul. Chelmońskiego 2. We wniosku należy podać dokładny spis ruchomości i adres, gdzie się znajdują. Zarz. Gł. PZZ prześle wniosek do Berlina i po otrzymaniu zaświadczenia przekaże je niezwłocznie wnioskodawcy wraz

z pouczeniem, jakie formalności trzeba załatwić przy staraniu się o paszport.

Polacy z Niemiec, którzy pozostawili nieruchomości, budynki mieszkalne, fabryki, warsztaty, rzemieślnicze, lokale handlowe itp. winni skierować wnioski do Konsulatu Polskiego w Berlinie, również przez Zarz. Gł. PZZ w Poznaniu o zabezpieczenie majątku nieruchomości na terenie Niemiec, podając miejsce położenia nieruchomości, ewentualnie nazwisko nadzorującego. Zabezpieczenia dokona wydział majątkowy Konsulatu Polskiego w Berlinie. Wyjazd do Niemiec w tych sprawach nie ma w tej chwili

widoków powodzenia, ze względu na nie uregulowanie szeregu zagadnień prawno-gospodarczych w Niemczech. Dla skuteczniejszego załatwienia wniosku niezbędne będą odpisy dokumentów, jak: aktów kupna, hipoteki, spadku itp.

Sprawy osobiste, małżeńskie, rodzinne, rent, emerytur, dokumentów, depozytów itp. mogą reemigranci z Niemiec załatwić wyłącznie przez skierowanie odpowiednich wniosków do Konsulatu Polskiego w Berlinie za pośrednictwem Zarządu Gł. PZZ w Poznaniu. Konsulat zabezpieczy renty i emerytury

lecz stwarza ponadto szereg różnego rodzaju trudności rodzinnych, nieszczęść i wypadków. Niejednokrotnie zbytnie nadużycie alkoholu kończy się tragicznie, co odczuł na sobie niej. Stefan Cwili z Wrocławia, który zmarł w jednej z restauracji tutejszych wskutek nadmiernej wycieczki wódki.

Wypadek ten będzie może ostrzeżeniem dla nałogowych pijaków, nie uznających młoty w piciu.

Poważnymi obawami napawa nas wzrost spożycia alkoholu na terenie Wrocławia, szczególnie w związku ze zbliżającym się świętami Bożego Narodzenia.

Okazuje się bowiem, że Powiatowy Dom Towarowy, niezależnie od Hurtowni P. M. S. i innych sklepów detalicznych, sprzedaje obecnie dziennie wyrobów alkoholowych za sumę od 300 do 500 tysięcy zł. Samych wódek gatunkowych nadeszło do Wrocławia w okresie przedświątecznym ponad dwa wagony. Jak więc widać, święta zapowiadają się pod znakiem alkoholu, co spowoduje z pewnością zwiększenie się liczby różnego rodzaju nieszczęść i wypadków.

Łotrowski zaprzaniec**nie zdołał wymigać się od kary**

Sosnowiec (wel). Robotnicy kopalni „Kłimontów” w Kłimontowie nie pamiętają z czasów okupacji sztygara niemieckiego, niejakiemu Jana Knapik, który dał im się dobrze we znaki. Urodzony w Opolu, z rodziców Polaków, renegat ten wstąpił na służbę do Niemców, którzy w nagrodę mianowali go sztygarem w Kłimontowie. Miał on brygadę młodocianych robotników, którym dokuczał, wymagając od nich wydajności, jak od dorosłych. Nieszczęśliwych chłopców zmuszał do pracy nad siły, gwałcąc obowiązujące w tym względzie przepisy.

Używał groźb, a gdy to nie

skutkowało, biał młodych robotników. Nie uznawał chorych, a uchylających się od pracy przesładował z niezwykłą zaciętością. Uzbójony w rewolwer, urządził na takich robotników polowania wspólne z żandarmami, przy czym posługiwał się bronią. W ten sposób Knapik aresztował Józefa Jedruszka i Bolesława Zajacę, których nocą wyciągnął z domu, oddając w ręce Niemców. Zajacę wysłano do Oświęcimia, gdzie przebywał kilka lat.

Knapik przy kopaniu okopów wozniakach na Śląsku pełnił rolę kierownika wyznaczonego mu odcinka. Pracowali tam wyłącznie robotnicy Polacy, którym Knapik wyznaczył robotę, od wykonania której uzależnił zwolnienie. Była to praca na dwa dni, toteż robotnicy mimo woli roboty nie wykonali. Zostali zbici przez Knapikę, który szalał, grożąc wszystkim zesłaniem do obozu za rzekomy sabotaż.

Na rozprawie łotr wyparł się winy, tłumacząc swoje postępowanie surowymi nakazami władz niemieckich. Sąd po przesłuchaniu świadków skazał Knapikę na łączną karę czterech lat więzienia z pozbawieniem praw na lat pięć. Równocześnie Sąd orzekł konfiskatę mienia skazanego na rzecz Skarbu Państwa.

Świebodzice bez przestępców

Świebodzice (sar). Dotychczasowa sprawna działalność posterunku MO w Świebodzicach przyniosła już rezultat. Po likwidowaniu ostatniej szajki trzy osobowej, od miesiąca nie zaobserwowano ani jednego wypadku napadów, ani nawet kradzieży. W dobie element przestępczy doszedł do słusznego wniosku, że przekroczenie siodmego przysiężania nie opłaca się. Jedyny kłopot sprawiają milicji pijacy.

SPORT

Przed sezonem zimowym

Plany łyżwiarzy Śląska

Katowice. Wybitne poprawienie się w ub. dniach warunków atmosferycznych przyczyniło się do wzmożenia pracy i przygotowań do sezonu poszczególnych związków sportów zimowych. Jako jeden z pierwszych ruszył do pracy Śląski Okręgowy Związek Hokejowy, będący w roku ub. bodaj że najżywością okrzemem w Polsce. Śląskie władze hokejowe poczyniły obecnie już wszelkie przygotowania do rozpoczęcia sezonu i zapowiedziały jego oficjalną inaugurację na wtorek 23 bm.

W dniu tym rozpoczyna się rozgrywki pucharowe, które w obecny sezon będą równoznaczne z mistrzostwami. We wtorek, 23 bm., odbędzie się w klasie A następujące mecze:

w Siemianowicach: Siemianowiczanka — Polonia Bytom;

w Mysłowicach: KKS — WKS Wyrzy;

w Giszowcu: Słta — Płast Cieszyń.

Wszystkie te drużyny znane są amatorom sportu hokejowego i reprezentują dobrą klasę. Należy oczekiwać w pierwszych spotkaniach zaciekłego pojedynku, zwłaszcza, że szereg klubów w jesieni rozpoczął suchą zaprawę i do zawodów przystępują dobrze przygotowani i twardzi, co jest jedną z najważniejszych zasad gry w hokeja.

Austria przoduje

w szermierce

Wiedeń. Rozegrany obecnie w Wiedniu Międzynarodowy Turniej Szermierczy w konkurencjach męskich przyniósł następujące rezultaty, floret kobiet — Fillova (Austria), 2) Sediva (CSR), 3) Schulzowa (CSR); floret mężczyzn — 1) Losert (Austria), 2) Kakos (CSR), 3) Rybka (CSR); szabla — 1) Losert (Austria), 2) Sokol (CSR), 3) Kakos (CSR).

Tegoroczny sezon hokejowy na Śląsku zapowiada się bardzo interesująco. Głównym ośrodkiem hokejowym Śląska będą jeszcze w roku bieżącym Siemianowice, posiadające najlepszą w chwili obecnej drużynę hokejową. W ro-

ku przyszłym ciężar ten przesunie się do Katowic, gdzie czynne znowu będzie (i to z całą pewnością) sztuczne lodowisko. Być może, że już i w bieżącym sezonie Katowice rozpoczną organizować poważniejsze imprezy wyko-

rzystując wszelkie urządzenia sztucznego toru, na którym znajdować się będzie obecnie jeszcze lodowisko naturalne.

Sezon hokejowy na Śląsku będzie bardzo interesujący. Jedną z najważniejszych imprez już na początku sezonu będzie niewątpliwie start czeskich hokeistów, reprezentacji Opawy, w składzie której znajdują się gracze klubów dywizji morawskiej. Hokej czeski, przodujący dzisiaj w Europie, ma ustaloną markę, toteż start ich w Polsce należał będzie niewątpliwie do większych atrakcji.

Reprezentacja Opawy rozegra na Śląsku mecze w dniach 26 — 28 bm. (w Cieszyńcu, Siemianowicach i ewtl. w Katowicach). Pertraktacje w tej sprawie są w toku.

Dalszą atrakcją sezonu hokejowego będzie występ olimpijskiej reprezentacji Polski w meczu z reprezentacją Śląska. Mecz ten projektowany jest na dzień 31 grudnia w Siemianowicach.

Jak z tego wynika, sezon hokejowy na Śląsku zapowiada się bardzo atrakcyjnie. Z hokeistami wychodzą również na lodowiska, których występy w jeździe figurowej cieszą się zawsze wielkim powodzeniem. Na Śląsku zgrupowana jest największa liczba łyżwiarzy i łyżwiarek, uprawiających jazdę figurową. W roku ubiegłym w pięknie zorganizowanej rewii, którą zademonstrowano w Siemianowicach i Katowicach, pokazali się z jak najlepszej strony. Należy sadzić, że i w roku bieżącym popisywać się będą nie tylko podczas meczów hokejowych, lecz zdobędą się ponownie na zorganizowanie własnej imprezy. Na razie przygotowują się oni do mistrzostw Polski, które odbędą się w Zakopanem pod koniec stycznia. W mistrzostwach tych Śląsk powinien odegrać bardzo ważną rolę. Już w roku ubiegłym młodzieży reprezentacji Śląska, jak Standa i Lyszczyńska na mistrzostwach w Warszawie zdobyły tytuły wicemistrzów. W roku bieżącym będą pretendować do tytułów mistrzowskich.

Z zawodniczek i zawodników uprawiających jazdę figurową, a których zobaczymy w ciągu tegorocznego sezonu, na lodowiskach, wymienić należy: wśród pań: Zająłowa, Lyszczyńska, Członowa, Grobarkowa i Zielińska a z zawodników — b. mistrza Polski Grobarkę, Breslaucę, Osadnikę, Standa, Matyjaszczyka i Szenemana.



Bazarnik i Crzywoz — czołowi bokserzy wagi koguciej.

Bilans międzynarodowego sezonu piłkarskiego

Warszawa. Międzynarodowy sezon piłkarski w roku bieżącym był bardzo urozmaicony. Był to pierwszy sezon powojenny, w którym w rozgrywkach międzynarodowych brały udział reprezentacje wszystkich krajów europejskich, z wyjątkiem Związku Radzieckiego.

Sukces zapaśników polskich w Ust

Praga. Trzeci występ zapaśniczej reprezentacji Katowic na terenie Czechosłowacji miał miejsce w miejscowości Usti. Zapaśnicy śląscy rozegrali mecz z miejscową reprezentacją, zwyciężając ją w obecności 1500 widzów w stosunku 6:2. Punkty dla Katowic zdobyli: Wrona, Tobola, Gołaś, Jasiński, Gryt i Ur-gacz.

Komunikaty śniegowe

Kraków. Komisja Śniegowa PZN wznowiła w br. w sezonie zimowym publikowanie narciarskich komunikatów śniegowych i pogodowych z terenu Sudetów i Karpat Zachodnich.

* Jugosłowiańscy narciarze i łyżwiarze wezmą udział w zimowych Igrzyskach Olimpijskich w St. Moritz.

Ten ostatni wysyłka za granicę poszczególnych klubów piłkarskie, nie rozegrał jednak żadnego meczu międzynarodowego.

W ciągu całego sezonu rozegra no ogółem 64 spotkania. Brały w nich udział reprezentacje 25 krajów. Uzyskane w meczach tych wyniki pozwalają porównać osiągnięcia poszczególnych krajów i zorientować się w poziomie piłkarstwa uczestniczących państw w skali międzynarodowej.

Biorąc pod uwagę jedynie zestawienia statystyczne najlepszą lokatę należałoby przyznać Anglii, która rozgrywała mecze z najsilniejszymi zespołami Europy zachodniej i północnej. Z 9 meczów międzynarodowych Anglii wyszli zwycięsko ze spotkań ze Szwecją, Francją, Szwajcarią, Belgią, Holandią i Portugaliją. Dwa mecze zremisowali z Irlandią i Szkocją, a w jednym ponieśli porażkę (z Irlandią).

W Europie zachodniej najsilniejszym zespołem dysponuje Francja, która doznała tylko jednej porażki, odnosząc zwycięstwa nad Szwajcarią, Belgią, Holandią i Portugaliją.

W krajach skandynawskich prym wiodzie Szwecja. Dowiodła tego na mistrzostwach krajów północnych, dystansując Danię, Norwegię i Finlandię.

Najbardziej zagmatwana sytuacja panuje w Europie środkowej, w której o pierwszeństwo ubiegają się Czechosłowacja, Włochy i Austria.

Czechosłowacja, która odniosła zwycięstwo nad Austrią, uległa ostatnio Włochom. Włochy natomiast, mimo późniejszego sukcesu nad Czechosłowacją, przegrały uprzednio z reprezentacją Austrii. W sumie najlepiej z tych państw wypadła Czechosłowacja, która w 9 spotkaniach poniosła tylko porażkę z Włochami.

Na Bałkanach triumfy święcą Węgry, które w wyniku przeprowadzonych rozgrywek zdobyły puchar państw bałkańskich. Mają oni poważnego rywala w Jugosławii. Odgrywa ona coraz poważniejszą rolę w piłkarstwie i jej wpływ uwidacznia się coraz wyraźniej nie tylko na Półwyspie Bałkańskim, ale i w Europie.

DROBIAZGI

* Międzynarodowy doroczny mecz piłki nożnej Cambridge-Oxford przyniósł zwycięstwo drużynie Oxfordu 2:0 (1:0).

* W letniej olimpiadzie londyńskiej weźmie udział jako niepodległe państwo Irlandia Północna. Zawodnicy irlandzcy, którzy dotychczas występowali w klubach angielskich, szkockich, walijskich i południowo-irlandzkich, będą reprezentować swój kraj.

DUBLIN. (obsł. wł.) Rozegrane wobec 30 tysięcy widzów międzynarodowe spotkanie w rugby Ir-

landia — Australia, zakończyło się zwycięstwem gości w stosunku 16:3.

SWANSEA. W spotkaniu międzynarodowym w rugby pomiędzy Anglią i Walią zwycięstwo odniosła Anglia w stosunku 18:7.

CHICAGO. (obsł. wł.) Bawiąca od paru tygodni w St. Zjednoczonych brytyjska reprezentacja kobieca w hokeju na trawie, rozegrała ogółem 16 spotkań, wygrywając wszystkie. Stosunek bramek 208:5. Ostatnie spotkanie z reprezentacją USA zespołu brytyjski wygrał 8:0. (rg)

Przed Olimpiadą zimową w St. Moritz

St. Moritz (tel. wł.). Komisja techniczna szwajcarskiego związku narciarskiego wyznaczyła po 12-dniowym kursie treningowym, przeprowadzonym w St. Moritz tymczasowy skład olimpijskiej

drużyny narciarskiej Szwajcarii. Ostateczne ustalenie składu narciarzy szwajcarskich, którzy wezmą udział w olimpiadzie nastąpi po odbyciu dalszego kursu treningowego w styczniu przyszłego roku.

Jak na razie zakwalifikowano do konkurencji alpejskich pań znane zawodniczki szwajcarskie: Ausoni, Bleuler, Rene Clerc, Antoinette Meyer, Ljone Mittner, Irene Molitor, Sylvie Muhleman i Hedy Schlunegger i zawodników: Bumann, Gamma, Odermatta, Rominger, Jerzego Schnejdlera i Pawła Valär.

Spółród zakwalifikowanych do konkurencji nordyckich (skok, bieg i sztafeta) wymienić należy Allenbacha, Bluma, Brickerę, Perreten, Stumpa i braci Zurbirgen.

St. Moritz. W bieżącym tygodniu upłynął ostateczny termin zgłaszania państw, pragnących wziąć udział w 5-tej olimpiadzie zimowej w St. Moritz. Wobec wycofania się w ostatniej chwili Hiszpanii, ogólna liczba państw, które będą reprezentowane w St. Moritz wynosi 29. Termin mianego zgłoszenia zawodników jak i rezerwowych upływa z dniem 5 stycznia przyszłego roku.

Według tymczasowych obliczeń do St. Moritz przybędzie około 1000 zawodników oraz ponad 6000 oficjalnych przedstawicieli państw, prasy, radia i świata filmowego.

Bezpośrednie reportaże z zawodów nadawane będą za pośrednictwem

Najlepsi lekkoatleci Śląscy

Katowice. Poziom poszczególnych konkurencji najlepiej odzwierciedla zestawienie najlepszych wyników osiągniętych w roku bieżącym według tabeli fińskiej.

Zestawienie to wygląda następująco:

934 pkt.: Kiszka Śląsk 100 m = 10,7 sek.	914 " Łomowski Gdańsk kula = 14,93 m.
902 " Jaraczewski Łódź 100 m = 10,8 sek.	902 " Lipski Siedlce 100 m = 10,8 sek.
895 " Kielas Gdańsk 5000 m = 15,16,5 min.	894 " Boniecki Gdańsk 5000 m = 15,16,9 min.
878 " Praski Śląsk kula = 14,59 m.	875 " Kocot Śląsk młot = 49,16 m.
872 " Buhl Bydgoszcz 100 m = 10,9 sek.	872 " Białkowski Bydgoszcz 100 m = 10,9 sek.
872 " Dunecki Toruń 100 m = 10,9 sek.	872 " Szmoszek Śląsk 100 m = 10,9 sek.
870 " Gierutto Warszawa kula = 14,52 m.	869 " Jaraczewski Łódź 200 m = 22,1 sek.
861 " Prywer Łódź kula = 14,43 m.	850 " Łomowski Gdańsk dysk = 44,50 m.
843 " Grzanka Bydgoszcz 100 m = 11,0 sek.	843 " Rutkowski Poznań 100 m = 11,0 sek.
843 " Danowski Warszawa 100 m = 11,0 sek.	843 " Małecki Wrocław 100 m = 11,0 sek.
843 " Girtler Śląsk 100 m = 11,0 sek.	843 " Filippek Kraków 100 m = 11,0 sek.
841 " Gierutto Warszawa dysk = 44,20 m.	840 " Dzwonkowski Włocławek 5000 m = 15,34,5 min.
839 " Praski Śląsk dysk = 44,16 m.	834 " Buhl Bydgoszcz 400 m = 50,7 sek.
833 " Adamczyk Wrocław 110 m płotki = 15,6 sek.	830 " Rutkowski Poznań 200 m = 22,4 sek.
828 " Morozyczek Warszawa tyczka = 3,82,5 m.	823 " Puzio Kraków 400 m = 50,9 sek.
822 " Kozubek Śląsk młot = 47,00 m.	821 " Widerski Kraków 1500 m = 4,08,8 min.
818 " Adamczyk Wrocław kula = 14,02 m.	817 " Buhl Bydgoszcz 200 m = 22,5 sek.
816 " Lipski Siedlce 200 m = 22,5 sek.	816 " Puzio Kraków 400 m płotki = 57,4 sek.
816 " Dregiewicz Kraków wzwyż = 1,82,5 m.	816 " Brzozowski Kielce wzwyż = 1,82,5 m.
814 " Piwowoński Kielce 100 m = 11,1 sek.	814 " Mach Gdańsk 100 m = 11,1 sek.
814 " Lipowski Łódź 100 m = 11,1 sek.	809 " Adamczyk Wrocław w dal = 7,02 m.
805 " Białkowski Bydgoszcz 200 m = 22,6 sek.	802 " Statkiewicz Warszawa 800 m = 1,59,8 min.
801 " Wierkiewicz Poznań 5000 m = 15,43,4 min.	800 " Widel Kraków 800 m = 1,59,9 min.
800 " Hoffman Poznań dysk = 42,02 m.	

POZOSTAŁE WYNIKI WYKAZUJĄ PONIŻEJ 800 PKT.

Porównanie poziomu poszczególnych konkurencji daje zestawienie pierwszych miejsc w tabeli 10 najlepszych wyników tegorocznych według fińskiej tabeli lekkoatletycznej.

Zestawienie to wygląda następująco:

100 m — 10,7 sek. = 934 pkt. Kiszka Śląsk	200 m — 22,1 sek. = 869 " Jaraczewski Łódź
400 m — 50,7 sek. = 834 " Buhl Bydgoszcz	800 m — 1,59,8 min. = 802 " Statkiewicz Warszawa
1500 m — 4,08,8 min. = 821 " Widerski Kraków	5000 m — 15,16,5 min. = 895 " Kielas Gdańsk
10000 m — 33,25,0 min. = 765 " Kielas Gdańsk	110 m pł. 15,6 sek. = 833 " Adamczyk Wrocław
400 m pł. 57,4 sek. = 816 " Puzio Kraków	w dal — 7,02 m = 809 " Adamczyk Wrocław
wzwyż — 1,82,5 m = 816 " Dregiewicz Kraków	tyczka — 3,82,5 m = 828 " Morozyczek Warszawa
trójskok — 13,40 m = 702 " Hoffman K. Poznań	kula — 14,93 m = 914 " Łomowski Gdańsk
dysk — 44,50 m = 850 " Łomowski Gdańsk	oszczep — 60,25 m = 787 " Gburczyk Warszawa
młot — 49,16 m = 875 " Kocot Śląsk	

Z powyższego zestawienia widać, że najniższy poziom według tabeli fińskiej wykazuje trójskok, a poza tym 10.000 m i oszczep.

PAN ZRAZIK fotografuje

